Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna z odbiorem zł 3,60, z doręczeniem zł 5,10, zamiejscowa zł. 4,05. Zgłoszenia przyjmuje P.P.K. „Ruch". Dział Prenumeraty w Olsztynie plac Wolności 2/3, tel. 20-56. Konto w N. B. P. 110/116/1. Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz Konto PKO I-717/110.

ROK V. Nr 37 (1353) B WTOREK, 6 LUTEGO 1951 ROKU CENA 15 gr

Dzięki maszynom i fachowcom radzieckim

Olbrzymi kombinat włókienniczy w Piotrkowie Tr.

rozpoczyna produkcję już w bieżącym roku

W okolicy Piotrkowa Trybunalskiego powstaje olbrzymi kombinat przemysłu bawełnianego, jeden z 8 największych obiektów tego rodzaju, których budowę przewiduje Plan 6-letni.

Pomoc Zw. Radzieckiego, który dostarczył nam całkowitą dokumentację techniczną kombinatu, zapewnił dostawę odpowiednich maszyn dla samej budowy, jak również dostarczenie całkowitego wyposażenia przędzalni w najnowocześniejszy sprzęt oraz stałe konsultacje z wybitnymi fachowcami przemysłu bawełnianego, **umożliwi jeszcze w rb. rozpoczęcie produkcji.**

W okresie 6-lecia wybudowane tu zostaną olbrzymie zakłady włókiennicze, które zatrudniać będą wiele tysięcy robotników.

Do niedawna jeszcze niezabudowane pola podmiejskie leżały odłogiem. Dziś ponad parkanami okalającymi teren budowy wystrzelają w górę mury nowowznoszonych gmachów.

Powstaje pierwszy od kilkudziesięciu lat, na terenie zapomnianego przed wojną miasta, wielki obiekt przemysłowy, który dziś już daje tysiącom okolicznych wiosek stałe zatrudnienie, możność zdobycia zawodu, lepsze warunki bytu.

Roboty wstępne przy budowie kombinatu rozpoczęto w maju r. ub. Obecnie pierwsza olbrzymia hala produkcyjna jest już niemal gotowa. Wybudowany jest również budynek magazynowy oraz na ukończeniu znajduje się budowa budynku administracyjnego.

Hala produkcyjna przędzalni budowana jest systemem potokowym, opartym o nowy system budowania w ZSRR. Podczas gdy budowa dobiega końca, w części hali już wykonanej, przygotowuje się montaż maszyn, które stopniowo nadchodzą ze Zw. Radzieckiego. Budowa hali zakończona zostanie w końcu marca br.

W najbliższym czasie rozpoczęta zostanie budowa dalszych hal fabrycznych. Przewiduje się m. inn. budowę drugiej hali przeznaczonej na tkalnię oraz około 20 innych obiektów.

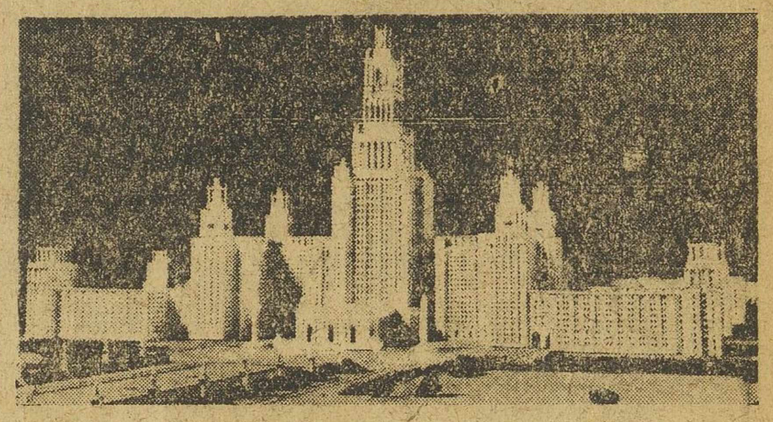
Budowa kombinatu jest w poważnym stopniu zmechanizowana. Obok betoniarek, transporterów, pracują ciężkie i lekkie dźwigi, podające z placu budowy wszelkie potrzebne materiały bezpośrednio na stanowiska robocze. Cały ten sprzęt dostarczony został w ramach umowy ze Zw. Radzieckiego.

Przy budowie hali fabrycznej pracują wspaniale, po raz pierwszy stosowane w Polsce, radzieckie kombajny betoniarskie, które wykonują całe fragmenty hal fabrycznych.

Ale nie tylko zmechanizowanie w wysokim stopniu prac jest przyczyną szybkiego tempa, w jakim budowane są zakłady. W osiąganych przez załogę wynikach pracy, doniosła rola przypada upowszechnieniu nowatorskich metod pracy, oraz rozwojowi współzawodnictwa.

97 procent całej załogi bierze udział we współzawodnictwie pracy. W pracach betoniarskich, zbrojarskich, ciesielskich i murarskich wyłączną formą wykonawstwa są zespołowe metody pracy.

Nowy uniwersytet moskiewski



Makieta nowego uniwersytetu w Moskwie, o którym piszemy na str. 2 W tej chwili mury są już wykończone. Za pół roku — rozpoczną się wykłady.

NARÓD CHIŃSKI UDZIELI STANOWCZEJ ODPRAWY

agresywnym dążeniom imperializmu amerykańskiego

Minister Czou En-lai piętnuje narzuconą przez USA uchwałę ONZ

PEKIN (PAP) — W związku z bezprawnie uchwaloną przez mechaniczną większość Komisji Politycznej a następnie Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucją amerykańską, która w oszczerczy sposób uznaje Chiny Ludowe za agresora w Korei, min. Spraw Zagranicznych Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył oświadczenie stwierdzające m. in.:

Większość krajów, reprezentowanych w ONZ, pod naciskiem rządu USA zignorowała wysiłki delegatów Zw. Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i większości państw — autorów rezolucji 12-tu krajów, takich, jak Indie, Egipt i inne, zignorowała również pragnienia miłujących pokój ludzi całego świata i uchwaliła rezolucję USA, która w sposób oszczerczy uznaje Chiny za agresora w Korei — w tym celu, by St. Zjednoczone mogły nadal rozszerzać swą agresywną wojnę.

Dowodzi to bez żadnych osłonek miłującym pokój narodom i państwom całego świata, że rząd St. Zjednoczonych i jego wspólnicy nie chcą pokoju, lecz chcą wojny i że ZATARASOWAŁY ONE DROGĘ DO POKOJOWEGO UREGULOWANIA SPRAWY.

Zgromadzenie Ogólne ONZ i Komisja Polityczna, uzurpując sobie pełnomocnictwa Rady Bezpieczeństwa uchwaliły bez udziału przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej — rezolucję St. Zjednoczonych.

Jest to bezwzględnie akt bezprawny, oszczerczy i pozbawiony mocy obowiązującej, AKT PRZECIWKO KTÓREMU WYPOWIADA SIĘ STANOWCZO NARÓD CHIŃSKI. Rezolucja St. Zjednoczonych wypacza całkowicie rzeczywistość.

Wbrew oczywistej prawdzie

Jakkolwiek najzupełniej oczywisty jest fakt, że St. Zjednoczone sprowokowały incydent koreański, dokonały interwencji i wtargnęły do Korei, jak również interweniowały, by wtargnąć na wyspę chińską Taiwan — rezolucja St. Zjednoczonych twierdzi, że to Chińska Partia Komunistyczna dokonuje interwencji w Korei i że Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej jest sprawcą inwazji w Korei.

Jakkolwiek najzupełniej oczywisty jest fakt, że wszystkie miłujące pokój i demokrację narody świata wypowiadają się za sankcjami przeciwko agresji St. Zjednoczonych oraz żądają wycofania wojsk amerykańskich z Korei i z Taiwanu — rezolucja USA domaga się podjęcia kroków przeciwko słusznej akcji narodu chińskiego, wszczętej w celu przyjścia z pomocą Korei i stawienia oporu agresji amerykańskiej, aby obronić własny kraj i własne ogniska domowe, jak również domaga się wycofania ochotników chińskich z Korei.

Jakkolwiek najzupełniej oczywisty jest fakt, że rząd USA niejednokrotnie odrzucał różne propozycje Chin i Zw. Radzieckiego, zmierzające do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej i że ostatecznie odrzucił on nawet rezolucję 12-tu—rezolucja St. Zjednoczonych twierdzi, że Rząd Chińskiej Republiki Ludowej nie przyjął różnych propozycji ONZ w sprawie zaprzestania działań wojennych w Korei w celu osiągnięcia pokojowego uregulowania.

Prawdą jest, że nie możemy przyjąć zdradzieckiej propozycji St. Zjednoczonych, by najpierw zaprzestać ognia, a dopiero potem prowadzić rokowania. Wobec tego zaproponowaliśmy zwołanie konferencji 7-miu państw dla podjęcia rokowań w sprawie zaprzestania działań wojennych, wycofania wojsk i uregulowania wszystkich związanych z tym zagadnień.

Gdy zaś złożyliśmy później oświadczenie, stwierdzające, że po zwołaniu konferencji 7-miu państw można będzie porozumieć się w sprawie zaprzestania ognia na pewien ograniczony okres, już przed podjęciem dalszych rokowań co do wszystkich zagadnień, rząd USA pośpiesznie uciekł się do zastraszenia i przymusu wobec przedstawicieli większości krajów członków ONZ, by skłonić je do odrzucenia z miejsca rezolucji o zwołaniu konferencji 7-miu państw.

USA zamierzają rozszerzyć wojnę

Czyż nie jest to oczywisty dowód, że St. Zjednoczone zamierzają rozszerzyć wojnę i przeszkodzić osiągnięciu pokoju?

W ten sposób, jakkolwiek najzupełniej oczywisty jest fakt, że agresywne siły USA zamierzają kontynuować

(Dalszy ciąg na str. 2)

35 cyklów na ścianie

Górnicy zwiększają wydobycie

Pierwszy miesiąc współzawodnictwa górników o zwiększenie ilości cyklów na ścianach wydobywczych przyniósł poważne zwiększenie średniej ilości cyklów wykonywanych w całym górnictwie węgla, a równocześnie wspaniałe — rekordowe osiągnięcia, jak np. wykonanie 34 i 35 cyklów miesięcznie przez poszczególne zespoły ścianowe.

W kopalni „Barbara — Wyzwolenie" świetne osiągnięcie uzyskali rębacze ścianowi Salomon i Brodziak wraz ze swymi zespołami ścianowymi, wykonując w styczniu br. 34 cykle wydobywcze i przekraczając tym samym swe zobowiązanie o ponad 20 proc.

Sukces swój górnicy kopalni „Barbara — Wyzwolenie" uzyskali dzięki umiejętnemu i racjonalnemu odstrzałowi węgla, systematycznemu podnoszeniu wydajności pracy i pełnemu wykorzystaniu pracy transportera zgrzebłowego.

Górnicy brygady ścianowej Skrzypczyka i Niedźwiedzioła z kopalni **„Mikulczyce"**, pracując na ścianie o długości 180 m, wykonali w styczniu br. w ciągu 29 dni roboczych 35 cyklów wydobywczych.

125 ton węgla oszczędności na parowozie

27 drużyn parowozowych Dyrekcji Krakowskiej zobowiązało się zaoszczędzić w drugim roku Planu 6-letniego od 100 do 125 ton węgla na każdym parowozie. W okręgu rzeszowskim drużyny parowozowe pobierały w ub. r. o 10 proc. węgla mniej od normy, w wyniku czego na zaoszczędzonym węglu jeździły przez półtora miesiąca.

Poważnym sukcesem szczyci się młodzieżowa brygada parowozu PT 47-25, która przejechała 110 tys. km między średnimi naprawami, przekraczając podjęte zobowiązanie o 10 tys, km.

Młodzi maszyniści tego parowozu Miński i Dąbrowski oraz ich pomocnicy Klimczowski i Koza — ukończyli swój przejazd o 16 dni wcześniej, eliminując 8 płukań kotłów i zaoszczędzając 352 tony węgla.

Załoga Będzińskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych podjęła czyn produkcyjny dla uczczenia I Krajowego Kongresu Ligi Kobiet oraz Międzynarodowego Dnia Kobiet. Postanowiono wykonać szereg różnych zobowiązań produkcyjnych, które w samym tylko bm. przyniosą ponadplanową produkcję wartości 710 tys. złotych.

„Wysiłkiem tym — czytamy w uchwalonej na zebraniu rezolucji — dajemy wyraz naszej solidarności z międzynarodowym postępowym ruchem kobiet, zmierzającym do utrwalenia światowego pokoju oraz braterstwa i wolności wszystkich narodów. Jednocześnie wzywamy wszystkie zakłady pracy woj. katowickiego do podejmowania podobnych zobowiązań produkcyjnych".

W woj. warszawskim we współzawodnictwie pracy w rolnictwie uczestniczyło w ub. roku 17.619 grup producentów ZSCh z liczbą ponad 250.000 członków, w tym około 40.000 kobiet.

Dzięki współzawodnictwu, grupy producentów ZSCh w woj. warszawskim wykonały plan wychowu cieląt w 140 proc. plan odstawy drobiu — w 160 proc., zaś kontraktację buraka cukrowego — 133 proc. Poważnie również przekroczono gromadzkie plany odstawy mleka, wełny i trzody chlewnej.

Satelici USA „głosowali pod biczem"

Niezadowolenie w Anglii

LONDYN (Obsł. wł.). Wśród głosów prasy amerykańskiej, entuzjazmującej się wymuszoną przez Departament Stanu uchwałą ONZ w sprawie Chin Ludowych, wyróżnia się opinia przeznaczonego tylko dla wąskiego kręgu czytelników „Wall Street Journal", który stwierdza melancholijnie, że „wielkie dyplomatyczne zwycięstwo może się okazać zwycięstwem pyrrhusowym".

Podkreślając **opozycję całej Azji** przeciwko rezolucji USA, dziennik pisze: „Jeśli chodzi o jednomyślność, to w istocie jedyne godne uwagi poparcie otrzymały USA od krajów Ameryki Łacińskiej. Państwa paktu atlantyckiego głosowały co prawda za rezolucją, ale można by rzec, że **głosowały pod biczem.** Żadnego z nich nie stać na stawianie oporu USA, nie ukrywały one jednak wcale swego sprzeciwu".

W prasie brytyjskiej pojawiły się dalsze oznaki **niezadowolenia z amerykańskiej polityki wobec Chin.** Szereg dzienników domaga się jak najszybszego podjęcia prób negocjacji z Chinami.

Na łamach „Times" publikowane są nadal listy krytykujące amerykańskie zamiary wobec Chin. M. in. ukazał się list „Organizacji dla Pokoju z Chinami", podpisany przez labourzystę lorda Stangate i konserwatywnego posła Bovera. List wyraża ubolewanie wobec uchwalenia rezolucji potępiającej Chiny i stwierdza, iż naród brytyjski stanowczo **sprzeciwia się wciągnięciu Anglii w wojnę z Pekinem.**

Inny z listów podpisany przez 11 członków parlamentu z Crossmanem, Footem i Mikardo na czele wzywa rządy W. Brytanii i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów do dania jasno do zrozumienia Ameryce, iż „zagadnienie Formozy nie jest bynajmniej zamknięte".

»Pesymizm graniczący z defetyzmem«

Eisenhower o nastrojach w Europie Zach.

MOSKWA (PAP) — Komentując przemówienie Eisenhowera w Kongresie USA, wygłoszone po powrocie z „podróży inspekcyjnej" w Europie zachodniej, „Prawda" podkreśla, że przemówienie to zawierało szereg symptomatycznych wyznań. Tak więc generał amerykański mówił o istnieniu „w licznych warstwach społeczeństwa (krajów zachodniej Europy) pesymizmu graniczącego z defetyzmem".

To co w języku Eisenhowera — pisze „Prawda" — nazywa się „defetyzmem", oznacza niechęć narodów europejskich do odgrywania roli mięsa armatniego dla Wall Street. Termin ten oznacza również jawnie nieprzychylne ustosunkowanie się do tzw. awanturniczej polityki USA ze strony pewnego odłamu burżuazji w krajach zachodnio-europejskich.

Charakterystyczne jest, że przemówienie Eisenhowera zawierało dokładny plan dostaw mięsa armatniego z poszczególnych krajów europejskich dla sławetnej „armii atlantyckiej" przy czym jako ostateczny termin tych dostaw wyznaczony został koniec r. 1952.

Znacznie bardziej powściągliwie mówił Eisenhower o „reprezentacji" armii amerykańskiej w systemie sił zbrojnych bloku północno-atlantyckiego.

W walce o pokój, o solidarność i prawa klasy robotniczej

ŚFZZ będzie nadal wypełniać swe zadania

17—18 bm. w Warszawie sesja Biura Wykonawczego

PARYŻ (PAP). Światowa Federacja Zw. Zaw. opublikowała komunikat następującej treści:

„Przewodniczący, sekretarz generalny i sekretarz ŚFZZ odbyli posiedzenie w celu rozpatrzenia sytuacji, powstałej w wyniku rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych rządu francuskiego, cofającego zezwolenie na posiadanie przez ŚFZZ swej siedziby we Francji.

Niesłusznie mówiono z tego powodu o rozwiązaniu ŚFZZ. Żaden rząd nie posiada uprawnień do rozwiązania ŚFZZ, która jest organizacją międzynarodową, stworzoną zgodnie z wolną wolą zw. zaw. 64 krajów.

Wyrażając wspólne uczucia mas pracujących całego świata, ŚFZZ oświadcza, że będzie w dalszym ciągu wykonywała zadania, które postawiła sobie w 1945 r. w chwili założenia. Światowa organizacja zw. zaw. mas pracujących jest dziś niezbędna więcej niż kiedykolwiek, aby walczyć o postęp społeczny i dobrobyt, wzmacniać wzajemną pomoc i solidarność międzynarodową mas pracujących, przyjaźń i współpracę między wszystkimi narodami bez różnicy rasy, poglądów politycznych i religii w celu utrzymania pokoju na całym świecie.

Z drugiej strony ŚFZZ kwestionuje legalność skierowanego przeciw niej postanowienia, uważając, że decyzja rządu francuskiego została powzięta wbrew zobowiązaniom między narodowym Francji, ponieważ ŚFZZ posiada prawo reprezentacji w ONZ. Na skutek tego **ŚFZZ zdecydowała zaskarżyć postanowienia rządu francuskiego przed właściwymi władzami sądowymi.**

Jednocześnie POSTANOWIONO ZWOŁAĆ DO WARSZAWY NA 17 — 18 LUTEGO BIURO WYKONAWCZE ŚFZZ, organ kompetentny dla dokonania wyboru tymczasowej siedziby ŚFZZ. Sekretariat gorąco dziękuje francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy za skuteczną pomoc, udzieloną ŚFZZ, jak również dziękuje serdecznie wszystkim ludziom pracy i narodowi Francji za przyjazną gościnę.

Protest związkowców radzieckich

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. — **Kuźniecow** — wystosował do prezydenta Auriola i do premiera Plevena depeszę, protestującą przeciwko zakazaniu działalności ŚFZZ we Francji.

„Decyzja rządu francuskiego — głosi depesza — zakazująca na terytorium Francji działalności ŚFZZ — organizacji, uznanej oficjalnie przez ONZ — stanowi brutalne pogwałcenie demokratycznych praw i wolności mas pracujących, jak również Karty ONZ. WCRZZ domaga się, by rząd francuski cofnął swą nieuzasadnioną decyzję w stosunku do ŚFZZ".

Przewodniczący WCRZZ, Kuźniecow, wystosował na ręce sekretarza gen. ONZ Trygve Lie protest, w którym stwierdza, że zakazanie przez rząd francuski pobytu w Paryżu ŚFZZ jest brutalnym pogwałceniem związkowych praw i swobód.

Ponieważ obrona związkowych praw i swobód stanowi jedno z zadań ONZ, która oficjalnie udzieliła ŚFZZ głosu doradczego w ONZ — WCRZZ domaga się, by ONZ wystąpiła w obronie wolnej działalności ŚFZZ i zażądała od rządu francuskiego skasowania jego decyzji, sprzecznej z Kartą Narodów Zjednoczonych.

okazaną światowej organizacji mas pracujących.

W obliczu tej sytuacji organizacje związkowe, zrzeszone w ŚFZZ, proszone są, by odtąd kierowały całą korespondencję do przewodniczącego SFZZ, tow. Di Vittorio, w Rzymie — zanim Biuro Wykonawcze powezmie decyzję co do siedziby ŚFZZ".

Kontrataki ochotników chińskich

Zacięte walki na Korei

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi z Seulu:

Oddziały koreańskiej armii ludowej i ochotnicy chińscy odpierają ataki amerykańskich wojsk agresywnych nad rzeką Hangan.

W czasie od 28 do 31 stycznia amerykańskie wojska przy poparciu lotnictwa podejmowały codziennie ataki na północ od Suwon i Riongin. Wszystkie ataki zostały odparte, przy czym nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych przeszło 700 ludzi. Ochotnicy chińscy utrzymali swoje pozycje.

W nocy z 27 na 28 stycznia ochotnicy chińscy podjęli kontratak i dwukrotnie wtargnęli do miasta Suwon, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Na zachodnim wybrzeżu oddziały przeciwlotnicze koreańskiej armii ludowej strąciły 25 stycznia trzy samoloty amerykańskie.

PEKIN (PAP) — Jak donosi radio Phenian, interwenci amerykańscy oraz ich sługusi lisynmanowscy podczas 2-miesięcznej okupacji prowincji Kanwon zamordowali przeszło 117 tys. mieszkańców.

3 rocznica układu radziecko - rumuńskiego

MOSKWA. (PAP). — W związku z trzecią rocznicą zawarcia radziecko-rumuńskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, dziennik „Izwiestia" zamieścił artykuł redakcyjny. Dziennik stwierdza, że 3 lata działania układu radziecko-rumuńskiego w całej pełni wykazały jego żywotność i znaczenie jako doniosłego instrumentu pokoju i współpracy międzynarodowej.

Krakowski MHD rzucił hasło

Handel uspołeczniony obniża koszty

W jednym szeregu z setkami załóg robotniczych, walczących o obniżenie kosztów własnych produkcji stają obecnie, pracownicy handlu uspołecznionego.

Pierwsi wystąpili z konkretnym zobowiązaniem pracownicy MHD w w Krakowie, zobowiązując się obniżyć koszty własne w r. 1951 o 20 proc. w stosunku do kosztów z r. ub.

Dla osiągnięcia tego celu postanowiono m. inn. usprawnić pracę transportu przez unormowanie dostaw z hurtowni bezpośrednio do sklepów co najmniej w 60 proc. ogólnych obrotów, jak również przez wyeliminowanie pustych przebiegów i postojów, co da oszczędność ok. 710 tysięcy zł w stosunku rocznym.

Dalsze, wymienione w zobowiązaniu, środki obniżki kosztów rzeczowych obejmują oszczędne zużycie opakowań, zmniejszenie zużycia materiałów pomocniczych i ograniczenie wyjazdów służbowych do nieodzownych.

Krakowski MHD uzyskał obniżkę kosztów osobowych przez podwyższenie wydajności pracy o ok. 14 proc. Wszystkie załogi sklepowe włączą się do współzawodnictwa. Nastąpiła dalsza racjonalizacja systemu pracy oraz wzmożenie doszkalania personelu.

W zobowiązaniu swym załoga MHD Kraków wzywa wszystkie organizacje handlu uspołecznionego w całym kraju do podjęcia podobnych zobowiązań, by w ten sposób przyczynić się do potanienia kosztów obrotu towarowego, wzrostu płac realnych oraz do przyśpieszenia realizacji zadań Planu 6-letniego.

Wybitny rewolucjonista, strateg i mąż stanu

Marszałek Budienny o marszałku Woroszyłowie

MOSKWA (PAP) — Dziennik „Krasnaja Zwiezda" ogłosił artykuł marszałka S. Budiennego, napisany z okazji 70-lecia urodzin marszałka K. J. Woroszyłowa.

K. J. Woroszyłow — pisze marszałek Budienny — jest jednym z najaktywniejszych budowniczych partii komunistycznej państwa radzieckiego — jest wybitnym strategiem szkoły stalinowskiej. Od najmłodszych lat Woroszyłow służy ofiarnie sprawie klasy robotniczej, sprawie komunizmu. W 1903 r. Woroszyłow został członkiem Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej. W trzy lata później Woroszyłow wyjechał jako delegat do Sztokholmu na zjazd partyjny, na którym po raz pierwszy poznał Lenina i Stalina. Spotkanie z Leninem i Stalinem miało ogromny wpływ na całą późniejszą działalność Woroszyłowa.

Działalność wojskowa Woroszyłowa rozwinęła się na szeroką skalę w r. 1918, gdy rozpoczęła się zbrojna interwencja Niemiec imperialistycznych. Woroszyłow zorganizował wtedy pierwszy ługański oddział wojskowy, a następnie stanął na czele piątej armii ukraińskiej, która została utworzona na jego wniosek z licznych oddziałów rewolucyjnych na Ukrainie.

Oddziały wojskowe Woroszyłowa stały się zalążkiem dziesiątej armii, utworzonej w Carycynie. Dowódcą tej armii został Woroszyłow. W toku walk o Carycyn pod kierownictwem Stalina — Woroszyłow przeszedł szkołę bojową.

Imię Woroszyłowa — stwierdza marszałek Budienny, łączy się nierozerwalnie z historią Pierwszej Armii Konnej. Woroszyłow był członkiem Rewolucyjnej Rady Wojennej tej armii.

Marszałek Budienny podkreśla jeszcze jedną cechę charakterystyczną Woroszyłowa, a mianowicie: — jego niezwykłą odwagę.

Po wojnie partia postawiła Woroszyłowa na posterunku kierownika sił zbrojnych kraju radzieckiego.

Będąc przez 15 lat Ludowym Komisarzem Obrony, Woroszyłow dokonał ogromnego zadania państwowego. Zgodnie ze wskazaniami partii bolszewickiej i Stalina, odbywa się pod bezpośrednim kierownictwem Woroszyłowa wyposażenie armii radzieckiej w nowy sprzęt techniczny. Równocześnie Woroszyłow poświęca wiele uwagi różnorodnym zagadnieniom gospodarki narodowej ZSRR.

W czasie wojny przeciwko Niemcom faszystowskim Woroszyłow był członkiem Państwowego Komitetu Obrony i pod kierownictwem Stalina pracuje z poświęceniem nad mobilizacją wszystkich sił narodu radzieckiego. Jako przedstawiciel naczelnego dowództwa Woroszyłow bierze bezpośredni udział w kierowaniu operacjami bojowymi na froncie.

K. Woroszyłow był uczestnikiem konferencji teherańskiej. Od lutego 1945 r. do kwietnia 1946 r. Woroszyłow był przewodniczącym sojuszniczej komisji kontroli na Węgrzech.

Na X partyjnym zjeździe Woroszyłow wybrany został członkiem KC WKP(b) i odtąd wybierany jest w skład komitetu centralnego przez wszystkie następne zjazdy partyjne. Od r. 1926 jest on członkiem Biura Politycznego.

Woroszyłow należy do kierowniczego trzonu partii bolszewickiej, który pod przewodnictwem Stalina obronił wielki sztandar Lenina, zespolił partię wokół nakazów Lenina i poprowadził naród radziecki szeroką drogą budownictwa komunizmu w ZSRR.

PCK w walce o zdrowie narodu

Uchwały Zjazdu w Warszawie

4 bm. zakończył obrady dwudniowy walny krajowy zjazd Polskiego Czerwonego Krzyża. Zjazd uchwalił nowy statut PCK, wytyczył dalsze drogi działalności oraz dokonał wyboru władz centralnych PCK.

Prezesem Zarządu Głównego PCK wybrano dr J **Rutkiewicza**, na stanowiska wiceprezesów powołano: dr Irenę **Domańską** i gen. B. **Szareckiego**, sekretarzem został R. **Bliźniewski.**

W imieniu Rządu w czasie obrad głos zabrał wicemin. Obrony Narodowej gen. **Naszkowski**, w imieniu Min. Zdrowia min. dr. J. **Sztachelski.**

Z ramienia przybyłej na zjazd delegacji radzieckiej przemawiała dr. Z. **Sperańska**, czechosłowackiej — dr. Pavla **Koprivova**, bułgarskiej — Tomka **Rajdoska**, rumuńskiej — Agneta **Bojan** i węgierskiej — dr F. **Istvan.**

Po referacie ideologicznym, wygłoszonym przez dr Domańską i po sprawozdaniu z działalności PCK — rozpoczęła się dyskusja. Zabierało w niej głos ponad 80 mówców.

Zebrani z niezwykłym entuzjazmem przyjęli przemówienie członka delegacji ZSRR Aleksandra Pawłowa, który w imieniu młodzieży radzieckiej przekazał młodzieży polskiej, zrzeszonej w PCK, serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy w służbie mas pracujących. Przemówienie Pawłowa stało się okazją do żywiołowych manifestacji na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć pokoju i Generalissimusa Stalina.

Zjazd uchwalił rezolucję oraz nową deklarację ideową PCK.

W deklaracji Zjazd stwierdza, że PCK jest masowym, dobrowolnym stowarzyszeniem, mającym na celu **mobilizację najszerszych rzesz społeczeństwa do walki o zdrowie narodu.**

„Polska Ludowa — czytamy w deklaracji — stwarza po raz pierwszy warunki rzeczywistej troski i opieki o zdrowie człowieka pracy".

Podstawowym zadaniem PCK jest szerokie rozwijanie oświaty sanitarnej, podnoszenie kultury sanitarnej miast i wsi, uświadamianie mas w zakresie walki z chorobami społecznymi, szkolenie w dziedzinie pierwszej pomocy i przygotowywanie pomocniczych kadr dla placówek służby zdrowia i zakładów opieki społecznej w mieście i na wsi.

Deklaracja ideowa stwierdza, że PCK odgradzając się od szkodliwych tradycji przedwojennego, sanacyjnego Czerwonego Krzyża, potępia stanowczo ucisk i wszelkie wojny imperialistyczne i wiąże najściślej całą swą działalność z walką o pokój.

PCK jak najszerzej korzystać będzie ze wspaniałych osiągnięć Radzieckiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. PCK zacieśniać będzie również nadal i pogłębiać więzy braterskiej przyjaźni między bratnimi organizacjami krajów demokracji ludowej.

W zakończeniu rezolucji, Zjazd wita z radością Akt o wytyczeniu stałej granicy polsko - niemieckiej i ustanowieniu przez Rząd stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, widząc w tym skuteczną gwarancję powstrzymania szaleńczych planów agresorów imperialistycznych.

PLANY IMPERIALISTÓW CZEKA BANKRUCTWO

Dalszy ciąg oświadczenia min. Czou En-lai'a

agresję przeciwko Korei i Taiwanowi oraz swą szeroką ofensywę i przelew krwi — rezolucja USA twierdzi, że to ochotnicy chińscy kontynuują agresję w Korei i wobec tego wzywa swoich wspólników, aby udzieliły St. Zjednoczonym wszelkiej możliwej pomocy, nie okazywały zaś „żadnej pomocy" Chinom.

Naród chiński nigdy nie oczekiwał „żadnej pomocy" od wspólników St. Zjednoczonych, a wszelka możliwa pomoc, udzielana St. Zjednoczonym przez ich wspólników, nie uratowała St. Zjednoczonych w przeszłości i nigdy nie uratuje ich w przyszłości od druzgocącej klęski w Korei. Naród chiński widzi natomiast od tej chwili jeszcze wyraźniej agresywne dążenia imperializmu amerykańskiego, OŻYWIONY JEST JESZCZE WIĘKSZYM ZDECYDOWANIEM ROZGROMIENIA AGRESORA i zrozumie jeszcze lepiej, że należy podjąć wszystkie niezbędne kroki, ażeby UDZIELIĆ ODPRAWY PRÓBOM IMPERIALISTÓW AMERYKAŃSKICH i ich wspólników rozszerzenia wojny agresywnej.

Delegat Indii w ONZ miał słuszność, gdy oświadczył, że uchwała, przyjęta 30 stycznia wieczorem przez większość krajów — członków Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nie oznacza „żadnego zaprzestania ognia, żadnych rokowań i żadnego pokojowego uregulowania". Do tego właśnie celu dążył rząd St. Zjednoczonych, wywierając nacisk na te kraje.

Mówiąc konkretniej, wysiłki imperializmu amerykańskiego zmierzają do tego, by przedłużyć inwazję i okupację Korei i Taiwanu oraz interwencję w Vietnamie i Azji południowo - wschodniej, aby zawrzeć separatystyczny traktat pokojowy z Japonią i uzbroić ją łącznie z uzbrojeniem Niemiec Zachodnich, ażeby urzeczywistnić swe marzenie o wyłącznym panowaniu na całym świecie, wtrącając narody Azji, Europy i całego świata w otchłań wojny. Należy stwierdzić, że ten zamiar rządu USA zagrożenia całemu światu nie rokuje widoków powodzenia, że do jego urzeczywistnienia nie wystarczy samej tylko chęci i że zawiera on mnóstwo słabych stron.

Chodzi o to, że ten plan jest rozpaczliwym krokiem podejmowanym w chwili, gdy agresywne siły USA w Korei doznają katastrofalnej porażki, gdy wzmagają się przeciwieństwa zarówno wewnątrz samych St. Zjednoczonych, jak i w ich stosunkach ze światem zewnętrznym i gdy potęgują się niebywale siły demokratyczne, broniące pokoju. **PLAN TEN DOZNA NIEWĄTPLIWIE CAŁKOWITEGO FIASKA I BANKRUCTWA** wobec potężnego wzrostu sił oporu narodów całych Chin, całej Azji i całego świata.

Propozycja w sprawie utworzenia tzw. organu „dobrych usług", zawarta w rezolucji USA, odzwierciedla w pełni tę sytuację i jednocześnie stanowi próbę wprowadzenia w błąd niektórych poczciwych, ale naiwnych ludzi miłujących pokój. Utworzenie takiego nielegalnego organu „dobrych usług" przewidziane było w rezolucji rzucającej oszczerstwa na Chiny.

Jest to nie tylko jawne oszustwo, lecz również obelga dla narodu chińskiego. Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej nie będzie zwracał na taki organ żadnej uwagi.

Rezolucja USA została nielegalnie przyjęta jedynie z wielkim wysiłkiem i dopiero pod silnym naciskiem rządu USA, za pomocą pogróżek i przekupstwa. W rzeczywistości ludność krajów, występujących przeciwko rezolucji USA, **wynosi przeszło połowę mieszkańców kuli ziemskiej,** a kraje, które poparły rezolucję 12-tu państw, posiadają 1.400 milionów mieszkańców. Można powiedzieć, że gdyby rząd St. Zjednoczonych nie mógł realizować swej polityki przymusu w stosunku do większości ONZ — pokój na całym świecie byłby już od dawna zapewniony.

Jak słusznie stwierdził przedstawiciel Zw. Radzieckiego w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wszyscy, którzy głosują za rezolucją St. Zjednoczonych, obarczają się poważną odpowiedzialnością za następstwa tego kroku. Toteż walka o to, by pogrzebać tę rezolucję — tę bezprawnie i nominalnie tylko przyjętą haniebną, agresywną, reakcyjną i imperialistyczną rezolucję St. Zjednoczonych— walka o całkowite jej fiasko nie tylko utoruje drogę do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego i innych doniosłych problemów Azji, lecz również stworzy podstawę do przeciwdziałania wojnie agresywnej, w obronie pokoju na całym świecie i gwoli przywrócenia autorytetu Karty ONZ.

»Bez Kruppa nie toczyła się żadna wojna«

Protesty wśród robotników w Essen

przeciw zwolnieniu »handlarza śmierci«

BERLIN (PAP). W Essen, gdzie znajdują się osławione fabryki broni Kruppa, mnożą się protesty przeciwko zwolnieniu tego zbrodniarza wojennego i 7 dyrektorów jego zakładów przez władze amerykańskie.

Dawny delegat robotniczy fabryk Kruppa — **Wagemann** — stwierdził: „Od stu lat nie toczyła się bez Kruppa ani jedna wojna".

Były przewodniczący rady zakładowej fabryki Kruppa — Hansdegel powiedział:

„Podżegacze wojenni i rząd w Bonn potrzebują Kruppa dla remilitaryzacji i przygotowania trzeciej wojny światowej. Dotychczas rodzina Krupów przynosiła Niemcom tylko nieszczęścia. Krupp jest współodpowiedzialny za ostatnią wojnę światową i musi wraz ze swymi dyrektorami ponieść karę jako zbrodniarz wojenny."

64-letni odźwierny, który od 41 lat pracuje w zakładach Kruppa, oświadczył:

„Alfred Krupp i jego ojciec popierali Hitlera. Kruppowi opłacało się produkować czołgi i armaty, zarobił on na tym miliony, ale robotnicy chcą pracować dla pokoju i nigdy nie powinny te zakłady stać się na nowo fabryką armat".

Krupp już udzielał wywiadów!

BERLIN (Obsł. wł.). Agencje zachodnie zamieszczają opisy „wzruszających" scen, jakie miały miejsce przy wypuszczeniu zbrodniarzy wojennych z więzienia w Landsberg. Alfreda Kruppa powitał jego brat, który — jak pisze Reuter — rzucił mu się w ramiona. Na żądanie obecnych fotoreporterów, **„wzruszające" powitanie zostało powtórzone kilkakrotnie.**

Po powitaniu **Krupp „udzielił"** wywiadu prasie na temat swych planów na przyszłość. Udając, że jeszcze nie zdążył się zorientować w sprawie remilitaryzacji, Krupp skromnie zaznaczył, że jego ewentualny udział w produkcji zbrojeniowej zależeć będzie od decyzji rządu. Żeby nie było wątpliwości, Krupp zapewnił, że „o ile tylko będzie mógł, to **powróci do pracy w swych zakładach".**

Dzieląc się z dziennikarzami swymi wrażeniami z pobytu w więzieniu, Krupp poinformował ich, że **„nie może się uskarżać" na sposób, w jaki był tam traktowany.** W dalszym ciągu Krupp zakomunikował swym słuchaczom, że w czasie odsiadywania kary **zajmował się ślusarstwem** i w czasie tej pracy **wykonał... świecznik dla kaplicy więziennej!**

Jeszcze jeden zbrodniarz ułaskawiony

OTTAWA (Obsł. wł.). W wyniku porozumienia między władzami amerykańskimi i kanadyjskimi **zostanie wkrótce zwolniony z więzienia kanadyjskiego b. generał SS, Kurt Meyert.** Meyert został skazany przez rząd kanadyjski na dożywotnie więzienie **za rozstrzeliwanie jeńców wojennych.**

Naukowcy Lublina w hołdzie pamięci S. Wawiłowa

Na Uniw. im. Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie odbyło się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Senatu Akademickiego, poświęcone uczczeniu pamięci zmarłego przewodniczącego Akademii Nauk ZSRR, znakomitego uczonego, niestrudzonego bojownika o pokój i sprawiedliwość społeczną prof. Sergiusza **Wawiłowa.**

Działalność i zasługi zmarłego uczonego omówił w dłuższym referacie rektor prof. dr J. Parnas.

Na zakończenie zebrania uchwalono tekst depeszy kondolencyjnej do Akademii Nauk ZSRR.

Początek kontraktacji zbóż jarych

Począwszy od II dekady bm., spółdzielnie gminne rozpoczną kontraktowanie upraw pszenicy jarej, jęczmienia jarego i owsa. Warunki kontraktowania są bardzo dogodne dla rolników.

M. in. otrzymują oni po podpisaniu umów bezprocentowe zaliczki na zakup nasion i nawozów sztucznych, w wysokości od 210 do 300 zł na 1 ha, w zależności od rodzaju zboża, a przy kupnie nawozów sztucznych korzystają z pierwszeństwa.

Stary »współpracownik« USA mogą ufać Plevenowi

WASZYNGTON (PAP). Przedstawiając premiera francuskiego Plevena członkom klubu prasowego w Waszyngtonie, przewodniczący klubu Lyman oświadczył, że „St. Zjednoczone mogą zaufać Plevenowi".

Podkreślił on, że przed wojną Pleven reprezentował jedną z firm amerykańskich w Europie i niejednokrotnie odwiedzał USA.

Wyrok w procesie szpiegów w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Zakończył się tu proces grupy szpiegów Watykanu, którzy pozostawali w kontakcie ze zbiegłymi z kraju zdrajcami i agentami obcego wywiadu.

Osk. W. **Paha** skazany został na 13 lat więzienia, R. **Rykyr**, J. **Hynek** i J. **Ryszka** — na 12 lat. T. **Beranek** — na 11 lat, J. **Czerżovsky** — na 4 lata więzienia oraz pozostali oskarżeni na kary więzienia od 3 do 4 lat. Wszyscy oskarżeni pozbawieni zostali praw obywatelskich na okres od 5 do 20 lat.

Strajk dokerów angielskich

LONDYN (PAP). Strajk w dokach Liverpoolu i Birkenhead objął około 5,5 tys. dokerów i unieruchomił 63 statki.

KRÓTKIE SPIĘCIA

Ideologiczni naśladowcy

Przywódcą zachodnio - niemieckiej chrześcijańskiej demokracji Adenauer cieszy się wybitnym poparciem Watykanu, który widzi w nim „nieugiętego" kontynuatora idei „Wielkich Niemiec". Ale proces remilitaryzacyjny wymaga nieustannego pogłębiania „ideologii". Do tego rodzaju pogłębiania potrzebni są fachowcy.

Szukajcie a znajdziecie, mówi przysłowie. I znaleziono. W osobie teologa katolickiego Egentera, który na łamach „Rheinische Merkur" dochodzi do budujących konkluzji. Pisze on:

„moralność katolicka nie pozwala na przeciwstawienie się udziałowi w wojnie", ...„zastosowanie bomby atomowej nie czyni z wojny przestępstwa... o ile istnieje szansa zwycięstwa". I dobrotliwie poucza: „Nie należy brać pod uwagę strat, jakie pociąga za sobą wojna, ponieważ są one niczym wobec zagrożenia egzystencji kulturalnych narodów".

Kropka w kropkę mówił to samo niejaki Adolf.

Pogratulować mistrza „teologowi" Egenterowi.

Kul.

Narada działaczy TPP-R

4 bm. w siedzibie Zarządu Głównego TPP-R pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Głównego min. **St. Matuszewskiego** odbyła się konferencja prezesów zarządów i kierowników okręgów wojewódzkich Towarzystwa.

Przedmiotem narady było szczegółowe omówienie programu Towarzystwa na 1951 r. oraz zapoznanie się z uchwałami Rady Naczelnej.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono zagadnieniom umasowienia nauki języka rosyjskiego, szerokiego wykorzystywania wydawnictw Zarządu Głównego TPP-R oraz umasowieniu organizacji na odcinku wsi.

NAJWIĘKSZY UNIWERSYTET ŚWIATA

buduje Aleksy Woronkow

(Korespondencja własna)

Moskwa, w styczniu.

Jest w Moskwie miejsce, skąd jak z pokładu samolotu, można ogarnąć wzrokiem całą stolicę radziecką. Trzeba tylko wejść na Góry Leninowskie, ciągnące się wzdłuż brzegu rzeki Moskwy, następnie szybkobieżną windą pomknąć na wysokość 170 metrów i znaleźć się na górnym poziomie budującego się nowego gmachu Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego.

Tutaj, gdzie dzień i noc pracują brygady monterów, gdzie co chwila wybuchają jaskrawe błyskawice aparatów do spawania elektrycznego, często zjawia się niemłody już człowiek o energicznej twarzy i przenikliwych, wielkich oczach. Kierownik budowy, Aleksy Woronkow, ilekroć się tu znajdzie, zastyga na miejscu w milczeniu na kilka minut, z oczyma, zatopionymi w panoramę Moskwy, urzeczony jej ogromem i pięknością.

Widzi on wygiętą białą wstęgę rzeki, wiszące nad nią, wyraźne zarysy mostów, baszty Kremla, lśnienie gwiazd kremlowskich. Tu i ówdzie rysują się sylwety wysokich gmachów, nad którymi, niby ptaki z rozpostartymi skrzydłami, ciemnieją dźwigi. W przezroczystym, mroźnym powietrzu nad miastem kłębią się leniwie pióropusze dymów nieprzeliczonych fabryk i zakładów przemysłowych. Rzeki, szczególnie dotkliwy na tej olbrzymiej wysokości wiatr chłoszcze po twarzy, śpiewa wśród splotu belek metalowych i lin drucianych, i rozlega się radosną, niemilknącą pieśnią pracy.

Całe życie na budowie

Patrząc na Moskwę, Aleksy Woronkow zamyśla się o swoim życiu. Syn kopacza, Woronkow, jeszcze jako wyrostek chwycił w ręce łopatę i obok swego ojca zaczął pracować przy budowie kolei.

Ojciec Aleksego Woronkowa spędził całe życie przy robotach budowlanych, pracował w wielu zakątkach kraju, lecz w czasach przedrewolucyjnych nie mógł wznieść się ponad stanowisko dziesiętnika. Inny los przypadł w udziale jego trzem synom. Władza radziecka umożliwiła im wykształcenie i wkroczenie na szeroką drogę.

Przed Wielką Rewolucją Październikową Aleksy Woronkow budował koleje i domy, kopalnie i fabryki, pracował łopatą i siekierą, dźwigał na plecach cegły i wapno. **Za czasów władzy radzieckiej były kopacz został studentem, następnie zaś powrócił na budowy już jako inżynier.**

Pracował w różnych stronach kraju, budował fabryki na Uralu i na Ukrainie. Kraj posyłał go na budowę nowych hal fabryk tkackich, stał na czele budowy nowego gmachu biblioteki publicznej im. Lenina w stolicy, budował nowe oddziały fabryki im. Stalina w Moskwie, pawilony pierwszej wszechzwiązkowej wystawy rolniczej w Moskwie i dziesiątki innych budynków.

Pałac nauki

Obecnie kraj zlecił byłemu kopaczowi wzniesienie nowego gmachu uniwersytetu stołecznego. Lud radziecki dał gmachowi temu nazwę pałacu nauki. Nazwa ta doskonale określa monumentalność i imponujące rozmiary budowli na Górach Leninowskich. Aleksy Woronkow stoi na czele zespołu, liczącego **kilka tysięcy ludzi. Ma do dyspozycji olbrzymią armię mechanizmów, potężny tabor kopaczek, 50 wielkich dźwigów, 200 aparatów do spawania elektrycznego, setki innych maszyn, ułatwiających prace budowlane.**

Budowa uniwersytetu, której inicjatorem był wielki Stalin, imponuje swymi olbrzymimi rozmiarami. Jest ona rozrzucona na terenie 200 hektarów. Ogólna kubatura wszystkich budynków dochodzi do dwóch milionów metrów sześciennych. Uniwersytet na Górach Leninowskich nie będzie miał równego sobie ani w ZSRR, ani za granicą. W blokach nowej budowli pomieści się sześć wydziałów. Będą one miały do rozporządzenia 23 audytoria na 150 do 600 słuchaczy. Ponadto będzie 125 mniejszych sal wykładowych, 900 laboratoriów, pracowni, aula na 1.500 osób, biblioteka licząca 1.200 tysięcy tomów, muzeum gleboznawcze itp.

Dzień po dniu zarysy pałacu nauki przybierają coraz bardziej wykończoną postać. Wspinający się na zawrotną wysokość monterzy są już prawie na szczycie bloku głównego. Na wielu piętrach bloku głównego i innych gmachów pracują posadzkarze, tynkarze i malarze, monterzy sieci gazowej, elektrycznej, telefonicznej i ogrzewania centralnego.

Wraz z nimi, wczesnym rankiem, przybywa na plac budowy Aleksy Woronkow. Tu spędza on większą część dnia. Robotnicy budowlani znają go nie tylko, jako zdolnego kierownika - inżyniera. Znają go również, jako czynnego działacza społecznego. Woronkow z zapałem spieszy z pomocą wszelkim przejawom inicjatywy przodujących robotników. Kierownika budowy można spotkać i w hotelach dla robotników, i w klubie, i na mównicy zebrań robotniczych, wygłaszającego odczyt lub referat. Woronkow potrafi łączyć olbrzymią pracę kierownika budowy z żywą działalnością społeczną.

Kandydat do Rady Najwyższej

W najbliższym roku szkolnym Moskiewski Uniwersytet Państwowy ma rozpocząć prace w nowych laboratoriach i salach wykładowych na Górach Leninowskich. Ofiarnie i z zapałem pracuje zespół budowniczych, aby na czas skończyć roboty. Świat pracujący Moskwy wysoko ceni sukcesy budowniczych uniwersytetu. Podczas odbytych niedawno wyborów do Rad miejscowych Aleksego Woronkowa wybrano na radnego Moskiewskiej Rady Miejskiej. Obecnie mieszkańcy Moskwy wyznaczyli Aleksego Woronkowa, jako **kandydata na posła do Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Rad.**

W. Antonow.

Fala oburzenia i protestów

przeciw zamordowaniu Murzynów z Martinsville

NOWY JORK. (PAP). — Przed ratuszem nowojorskim odbyła się masowa demonstracja protestacyjna przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na czterech spośród 7-miu Murzynów z Martinsville i zapowiedzi stracenia w poniedziałek 3-ch pozostałych ofiar tzw. „sprawiedliwości" amerykańskiej.

Wiece protestacyjne zwołano w Waszyngtonie, Bostonie i Filadelfii. Gubernator stanu Wirginia, który odmówił rewizji wyroku, otrzymał około 10 tysięcy depesz protestacyjnych z całego kraju. Setki depesz ze St. Zjednoczonych i z różnych krajów zagranicznych napłynęły do Sądu Najwyższego USA i do prezydenta Trumana.

LONDYN. (PAP). — Fala protestów przeciwko potwornej zbrodni wobec Murzynów z Martinsville objęła również całą W. Brytanię. Do ambasady amerykańskiej w Londynie nadeszły liczne depesze protestacyjne. Gen. sekretarz Brytyjskiej Partii Komunistycznej — Harry Pollitt — w telegramie do Trumana stwierdza, że wiadomość o krwawej rozprawie z Murzynami oburzyła do głębi brytyjską opinię publiczną.

NOWY JORK (PAP). Do siedziby ONZ udała się delegacja, złożona z przedstawicieli Kongresu Obrony Praw Obywatelskich, Stowarzyszenia Popierania Postępu Ludności Kolorowej, Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej, Rady Zw. Zaw. z Haarlem i Amerykańskiej Partii Robotniczej, składając apel do Zgromadzenia Ogólnego i do Komisji Praw Człowieka. Apel ten zawiera żądanie interwencji w sprawie już wykonanych wyroków śmierci wobec 4-ch Murzynów z Martinsville i zapowiedzianej na poniedziałek egzekucji 3-ch pozostałych skazanych.

„Skazanie Murzynów z Martinsville na karę śmierci — stwierdza apel — podyktowane było względami rasowymi. Stanowi ono pogwałcenie międzynarodowej dekladacji praw człowieka. Jest to objaw faszyzmu w stylu amerykańskim. Wzywamy ONZ, by potępiła Stany Zjednoczone za pogwałcenie praw człowieka. Prosimy o wezwanie prezydenta Trumana, by spowodował wstrzymanie egzekucji poniedziałkowej.

W III bolesną rocznicę śmierci
S. † P.
Marii z Eubigów Maksymilianowej
MODRO
odbędzie się nabożeństwo żał. 7.II (środa) o 7.30 rano w kośc. na Koszykach, o czym zawiadamiają
MĄŻ, DZIECI i WNUKI.

Czy odpowiedziałeś już na pytania naszej ankiety w sprawie remilitaryzacji Niemiec?

1. Jak się zapatrujesz na plany odrodzenia Wehrmachtu? Jakie siły nad tym pracują? Jakie były w przeszłości doświadczenia z militaryzmem niemieckim?

2. Jaka jest rola Niemieckiej Republiki Demokratycznej w walce z rewizjonizmem i remilitaryzacją Niemiec?

3. Dlaczego Watykan popiera odrodzenie Wehrmachtu? Dlaczego utrzymywał stan tymczasowości w administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich?

4. Jakie zadania wysuwa przed narodem polskim nowy sojusz amerykańsko-hitlerowski?

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 15 lutego 1951 r. Na kopercie prosimy zaznaczyć: „Ankieta w sprawie remilitaryzacji".

Można również odpowiedzieć tylko na niektóre pytania, a nie na całą ankietę.

Odpowiedzi można zatem nadsyłać bądź pod adresem redakcji „Życia", bądź pod adresem Polskiego Radia, które także podjęło naszą ankietę. Odpowiedzi ogłaszane będą na łamach naszego pisma i w ramach audycji radiowych. Polskie Radio przeznaczyło ze swej strony także nagrody dla uczestników ankiety.

Prosimy o podawanie zawodu, oprócz nazwiska.

ŻYCIE SPORTOWE

IX Akademickie Mistrzostwa Świata

7 pierwszych miejsc narciarek radzieckich

W dalszym ciągu Akademickich Zimowych Mistrzostw Świata odbywających się w Poianie rozegrano bieg na 5 km kobiet, skoki do kombinacji oraz zakończono jazdę figurową na łyżwach.

Bieg narciarski na 5 km kobiet przyniósł **wielki sukces zawodniczkom radzieckim**, które zajęły 7 pierwszych miejsc. Nieoficjalne wyniki biegu są następujące: 1) **Tołmaczewa** 22:29, 2) Carewa 22:45, 3) Małofiewa 23:09, 4) Wadina 24:11, 5) Popowa 24:13, 6) Ramasewa 24:14, 7) Timochina 24:32. Polki: 12) **Stępkówna 28:21**, 14) Bulżanka 29:34, 15) Szutówna 29:41.

W niedzielę podano również wyniki **slalomu specjalnego mężczyzn**, w którym startowało 57 zawodników. Trasa slalomu była bardzo trudna, czego dowodzi fakt, że do drugiego przejazdu dopuszczono tylko 25 zawodników. Wśród zdyskwalifikowanych znaleźli się m. in. Polacy: Dziedzic i Samek-Gąsienica oraz doskonały Czechosłowak Spacek.

Slalom wygrał **Bara (Rumunia)** 1:33,7 przed Dragewem (Bułgaria) 1:38,2 i Sulicą (Rumunia) 1:39,6. Polacy zajęli miejsca: 8) **J. Marusarz** 1:42,6, 14) Obrochta 1:55,2, 16) Czarniak, 18) Gogulski, 20) Naorniakowski.

Konkurs skoków do kombinacji zgromadził pod skocznią około 20 tys. widzów.

Konkurs ten wygrał **Karhonen (Finlandia)**, skoki 44 i 46 m, nota 221,5 pkt., przed **Knappe** (NRD) skoki 44 i 44 m, nota 220,2 pkt. i **Holandem** (NRD). Czwarte i piąte miejsce podzielili Polacy **Węgrzynkiewicz** i **Fross** z notą 207 pkt.

Mistrzem akademickim świata w **kombinacji norweskiej** został **Karhonen** — 457 pkt. przed **Holandem** — 437,8 pkt. Następne miejsca zajęli Polacy: 3) Grandys — 437,1, 4) Fross — 434,1, oraz 6) Węgrzynkiewicz i 7) Kaczmarczyk.

W **jeździe figurowej mężczyzn** pierwsze miejsce zajął mistrz CSR **Fikar** — 112,48 pkt. przed **Vida** Węgry 100,47. W konkurencji kobiet zwyciężyła **Lerchova** przed **Koenigovą** CSR, w jeździe parami — rodzeństwo **Nagy** (Węgry).

W meczu hokejowym Rumunia pokonała Węgry 6:3.

W poniedziałek odbyły się biegi zjazdowe kobiet i mężczyzn oraz jazda szybka na łyżwach. W zjeździe mężczyzn startowało 60 zawodników, w tym 9 Polaków.

Zimowe mistrzostwa Wojska Polskiego

W ostatnim dniu Zimowych Mistrzostw Wojska Polskiego rozgrywanych w Zakopanem w biegu na 30 km pierwsze miejsce zajął **Filas** (Lotnictwo) w czasie 2:13.30 godz.

Bieg na 5 km kobiet wygrała **Osińska** (Kraków) 32:27,8 min. przed **Hajdukiewicz** (Kraków) 33:28,5.

W konkursie skoków na małej skoczni pod Krokwią pierwsze miejsce zajął **Kowalski** z Warszawy. Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS z Kulą na czele, który miał najdłuższy skok dnia — 48 m.

Zwycięzcą wieloboju oficerskiego (bieg na 10 km, strzelanie z pistoletu i ćwiczenia gimnastyczne) został **Jakubik** (Wrocław).

W zawodach hokejowych Kraków pokonał Warszawę, 11:5, a Wrocław — Lotnictwo 5:2.

W ramach mistrzostw W. P. odbyły się eliminacje łyżwiarskie. Wszystkie konkurencje wygrał wielokrotny mistrz Polski **Kalbarczyk**.

Rewelacją eliminacji była 15-letnia **Bauduin**, która startując pierwszy raz w tym sezonie wygrała biegi na 500 i 3000 m.

W ogólnej punktacji mistrzostw pierwsze miejsce zajął **Kraków** — 11,5 pkt., 2) **Instytucje Centralne** 13,5, 3—4) **Warszawa i Lotnictwo** po 17 pkt., 5) **Marynarka** 28 pkt., 6) **Bydgoszcz** 28,5 pkt.

Dembowski zwycięża Gaja *w turnieju »najlepszych«*

Rozegrany w Warszawie „turniej najlepszych" tenisa stołowego z udziałem 12 najlepszych zawodników stolicy przyniósł jedną niespodziankę większego kalibru. Jest nią porażka Gaja z młodym zawodnikiem Spójni — **Dembowskim**. Spotkanie miało bardzo ciekawy przebieg. Stroną atakującą był przez cały czas Gaj. Natrafił on jednak na niezwykle skuteczną obronę Dembowskiego, której nie potrafił przełamać. Były momenty, że Dembowski przyjmował po 5 razy silne ścięcia Gaja. Ostatecznie wygrał Dembowski 2:1 (21:10, 16:21, 21:15).

Z powodu dużej ilości gier rozgrywki nie zostały ukończone. Do pierwszego miejsca kandyduje w tej chwili 4 zawodników: **Jagodziński, Gaj, Kugler II i Dembowski**, którzy mają po 2 punkty stracone.

Turniej jest jednocześnie eliminacją przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w dn. 17—18 bm. w Lublinie. Gaj i Gayer jako członkowie kadry narodowej mają udział w mistrzostwach zapewniony. Oprócz nich jednak Warszawę reprezentować będzie 6 zawodników, którzy zajmą pierwszych 6 miejsc w turnieju. (zg).

Poznań—Warszawa 5:3 na macie

W międzyokręgowym spotkaniu w zapasach Poznań pokonał Warszawę 5:3. Niespodzianką była porażka Kaucha (P) z Markowskim (w. piórkowa) oraz Jończyka (P) z Michalskim (w. ciężka).

Nieudany rewanż pływaków stolicy

Kraków — Warszawa 75:68

Optymistyczne obliczenia, przed meczem pływackim Warszawa—Kraków, nie sprawdziły się. Reprezentacja stolicy musiała po raz drugi uznać wyższość pływaków Krakowa, przegrywając na własnym terenie w stosunku 68:75.

W zespole Warszawy zabrakło co prawda takich „pewniaków" jak **Mroczkowski, Korolkiewicz** czy **Ludwikowski** (pływał tylko w sztafecie), wydaje się jednak, że nie to jest powodem porażki. Przegranej trzeba się po prostu dopatrywać w dużych postępach, jakie poczynili pływacy krakowscy.

O postępach krakowian świadczy fakt, że w czasie niedzielnych zawodów ustanowili oni 3 rekordy okręgowe, przy czym wynik **Wesołowskiego** na 100 m grzb. — 1:16,1 stawia go w trójce najlepszych pływaków w Polsce, na tym dystansie. Dobrze również popłynął **Ciężki** na 100 m dow. uzyskując doskonały czas 1:02.2.

W zespole warszawskim najlepiej wypadli **Jaworski** na 400 m dow. i **Fijałkowska** na 100 m grzb. Jaworski płynąc bardzo równo i swobodnie uzyskał czas 5:13,7. Wynik ten świadczy o tym, że w najbliższej przyszłości Jaworski powinien poważnie zbliżyć się do rezultatów Gremlowskiego. Fijałkowska na całej trasie toczyła zaciętą walkę z Dobranowską, wygrywając ostatecznie w czasie 1:30,2.

Ciekawy przebieg miała sztafeta 4×100 m zmiennym kobiet. Na pierwszej zmianie (styl grzbietowy), płynąca bardzo prymitywnie **Kubikówna** traci do **Fijałkowskiej** ok. 18 m. **Miniktel**, płynąca z **Florczykówną** nieznacznie traci przewagę, którą odrabia we wspaniałym stylu **Dobranowska**, płynąca motylkiem z **Byszewską**. **Szymańska**, mając już równe szanse z **Prokopówną** wygrywa pewnie.

W meczu piłki wodnej warszawianie mając przez cały czas meczu dużą przewagę, wygrali 12:1. Najlepszymi w drużynie byli **Minartowicz** i bramkarz **Szczypko**. (zg).

Wyniki — kobiety: 400 m dow.: 1. Szymańska — 6:37,7 (rek. okr.), 2. Pstrokońska (K) — 6:42,1; **200 m. klas.:** 1. Dobranowska (K) — 3:12,6, 2. Kubikówna (K) — 3:21,2, **100 grzb.:** 1. Fijałkowska (W) — 1:30,2, 2. Dobranowska (K) — 1:31,0; **100 m. dow.:** 1. Szymańska (K) — 1:20,7, 2. Pstrokońska (K) — 1:23,1; **4 x 100 zm.:** 1. Kraków — 6:08,2 2. Warszawa — 6:13,8.

Mężczyźni: 100 dow.: 1. Ciężki (K) — 1:02,2, 2. Kociszewski (W) — 1:03,4, **400 dow.:** 1. Jaworski (W) — 5:13,7, 2. Krokoszyński (K) — 5:24,9; **200 klas.:** 1. Cichoński (W) — 2:52,4, 2. Jankowski (W) — 2:53,2; **100 grzb.:** 1. Wesołowski (K) — 1:16,1, 2. Kękuś (K) — 1:17,1.

Piłkarze, kolarze, żeglarze i lekkoatleci...

Związki sportowe — sekcjami społecznymi

Walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej, obradujące 4 bm. w Warszawie, po powzięciu uchwały o rozwiązaniu Związku, dokonało wyboru 28 członków sekcji piłki nożnej przy GKKF, na której czele stanął **gen. Bordziłowski.** Obecny był przewodniczący GKKF pos. Motyka.

Jak wynika ze sprawozdania Zarządu PZPN zrzesza 134.250 zawodników w 1.138 klubach. Największa masowa impreza piłkarska w roku ub. — Puchar Polski — zgromadził na starcie 7.200 drużyn i około 100 tys. zawodników.

Zebrani powzięli rezolucję potępiającą decyzję rządu Plevena, zakazującą działalności międzynarodowych organizacji demokratycznych na terenie Francji oraz decyzję rozwiązującą Polski Związek Piłki Nożnej we Francji.

PLAN IMPREZ KOLARSKICH WYKONANY W 166 PROC.

Przy udziale przedstawicieli wszystkich 11 okręgów obradowało w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego. GKKF reprezentowali dyr. **Rajkowski** i insp. **Manczarski.**

W sprawozdaniu Zarządu podkreślono, że Związek wykonał w 166 proc. zaplanowaną akcję organizowania imprez kolarskich i ilości uczestników tych zawodów. Na polu krzewienia turystyki kolarskiej przoduje okręg warszawski, wśród klubów — ŁKS Włókniarz.

Po przyjęciu uchwały o rozwiązaniu Związku zebrani dokonali wyboru 23 członków sekcji kolarskiej przy GKKF z robotniczym działaczem kolarskim **Gędzierowskim** z warszawskiego Kolejarza, jako przewodniczącym na czele.

400 JACHTÓW DOSTARCZĄ WYTWÓRNIE KRAJOWE

W Warszawie odbyło się 4 bm. walne zgromadzenie Polskiego Związku Żeglarskiego, które dokonało przekształcenia związku w I krajową naradę Społecznej Sekcji Żeglarskiej GKKF.

Ze sprawozdania ustępującego zarządu PZŻ wynika że w roku ub. ilość sprzętu żeglarskiego powiększyła się o ok. 200 jednostek wyprodukowanych przez polskie stocznie jachtowe. Przemysł ten rozwija się i w roku bieżącym dostarczy dalszych 400 jachtów. Liczba żeglarzy wzrosła do ok. 6,5 tys. Zmieniło się też zasadniczo w roku ub. społeczne oblicze żeglarstwa w którym obecnie ok 45 proc. stanowią żeglarze pochodzenia robotniczego.

Członkowie sekcji motoro-wodnej zobowiązali się w bież. sezonie letnim pobić trzy klasowe rekordy świata na sprzęcie produkcji krajowej.

W drodze wyborów do zarządu nowoutworzonej sekcji weszli: **Putrament, Sumiński, Wijsznis, Okołokulak, Fronczak, Głowacki, Domaniewski, Kozak, Nowyczek.**

61 REKORDÓW POLSKI W LEKKOATLETYCE

Walne zebranie Polskiego Związku Lekkoatletycznego powzięło uchwałę o likwidacji Związku i przekształcenia go w sekcję społeczną przy GKKF. Dokonano również wyboru nowych władz sekcji na czele których stanął jako przewodniczący **Cz. Foryś.**

W sprawozdaniu Zarządu omówiono pięcioletni dorobek lekkoatletyki polskiej oraz istniejące jeszcze braki i niedociągnięcia. Podkreślono znaczny rozwój lekkoatletyki w okresie sprawozdawczym, czego dowodem są przytoczone liczby: w roku 1946 PZLA zrzeszał 1.056 zawodników w 144 klubach, podczas, gdy obecnie w 330 klubach zrzeszonych jest 11.683 zawodników. W okresie powojennym ustanowiono 61 rekordów Polski.

Łaniewska i Staniszewscy najlepszymi łyżwiarzami Budowlanych

Na lodowisku CWKS odbyły się zawody w jeździe figurowej na lodzie, które były eliminacją na stopniu centralnym **Zrzeszenia Sp. Budowlani.** Eliminacja miała na celu wyłonienie zespołu na Związkowe Mistrzostwa Polski w Zakopanem.

W jeździe indywidualnej pań zwyciężyła **Łaniewska** (W) 196,7 pkt. przed **Białous.** (W) 186,2 i **Czekonową** (Kat.).

W jeździe pojedyńczej mężczyzn pierwsze miejsce, z dużą przewagą punktów zajął **Staniszewski** 207,9 pkt, drugim był **Sołczyński** (Częst.) 167,3 pkt, trzecim **Ordon** (Cz) 154,7 pkt.

W jeździe parami zwyciężyli **Staniszewscy** przed **Czakonową** i **Piotrowskim.**

Po zawodach odbyły się tańce na lodzie i popisy rewiowe w wykonaniu mistrzyni Polski **Bursche-Lindnerowej**, Białous, Łaniewskiej i Staniszewskiego. Organizacja dobra, widzów 6000.

(St. M.).

Padły rekordy okręgowe w Pływackim Pucharze Miast

W Poznaniu Łódź pokonała Poznań 75:69 pkt. Pływacy poznańscy ustanowili cztery rekordy okręgowe: Jachnik na 400 m str. dow. — 5:21,0, Goetz na 200 m st. klas. — 2:54,0, sztafeta męska 4×200 m. st. dow. — 10:38,0 i sztafeta kobiet 4×100 m st. zmiennym — 6:06,5.

W spotkaniu piłki wodnej Poznań zwyciężył Łódź 7:2 (5:0).

W Szczecinie reprezentacja Gdańska wygrała ze Szczecinem 81:62 pkt. W meczu piłki wodnej Szczecin pokonał Gdańsk 6:4 (4:0).

Podczas zawodów ustanowiono 6 nowych rekordów okręgu szczecińskiego oraz 1 rekord okręgu gdańskiego. W wyścigu na 400 m st. dow. mężczyzn niespodzianką było zwycięstwo Włodarczyka (Szczecin) z Marchlewskim. Czas zwycięzcy 5:18,2 jest rekordem okręgu.

Śląsk mimo osłabionego składu (bez Procia, Gryszczykówny i Gadzikiewicza) pokonał Wrocław 75:69.

O wyniku meczu zadecydowała piłka wodna, którą wygrali Ślązacy 21:8 (8:5). W czasie zawodów ustanowiono 3 rekordy okręgowe: 2 Wrocławia i jeden Śląska. Nowe rekordy uzyskali: Dzikówna (Śląsk) 100 m st. dow., Kirchnerówna (Wrocław) 100 m st. grzbiet. 1:31,7 oraz Jaśkiewicz (Wrocław) 100 m st. grzbiet. 1:15,8.

Brak własnego podręcznika utrudnia naukę...

PODRĘCZNIKI DLA WSZYSTKICH KLAS SZKOŁY PODSTAWOWEJ

do nabycia bez ograniczeń

w księgarniach „DOMU KSIĄŻKI"

Radio

na dzień 6 lutego 1951 r.

Program I na fali 1322 m.

5.10 Pocz. aud. 5.20 Konc. 6.10 Wszechnica . 7.00 Muz. 8.05 Aud. szkol. 8.25 Muz. 8.55 Aud. lic. 9.20 Muz. 9.50 „Ludzie zza rzeki" — odc. pow. Bartelskiego. 10.10 Aud. dla przed. 10.30 Muz. 11.15 Koncert. 12.15 Utw. Paganiniego. 12.45 Mel. lud. 16.35 Komp. Tyg. — Karłowicz. 18.10 Konc. 19.00 Konc. 20.45 **„NASTIA KOŁASOWA" — SŁUCHOWISKO wg. Wałentego OWIECZKINA.** 21.40 Wszechnica. 22.02 Muz. kamer. Beethovena.

Program II na fali 367 m.

5.20 Konc. 6.50 Pieśni. 7.20 Wszechnica. 7.40 Muz. 14.50 Gra zesp. Wiernika. 15.50 Recital fort. Muszyńskiej. 16.35 Piosenki. 17.15 Konc. 18.00 Pieśni. 18.35 Konc. 19.00 Wszechnica. 19.20 Konc. 20.30 Konc. 21.30 Muzyka. 22.27 Muz. tan.

FACHOWCY POSZUKIWANI

GŁ. KSIĘGOWYCH I ST. KSIĘGOWYCH NA WOLNE STANOWISKA poszukuje CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO, EKSPOZYTURA WOJEWÓDZKA W BIAŁYMSTOKU, ul. Rynek Kościuszki nr 26. Warunki pracy zależne są od umowy z Oddz. Personalnym, który przyjmuje interesantów od godz. 7,30 do 15.30. K 94-0

STARSZEGO KSIĘGOWEGO I KSIĘGOWYCH na stałe, od zaraz zaangażują LUBELSKIE ZAKŁADY OBUWIA IM. M. BUCZKA w Lublinie, ul. Kunickiego 20/24. Zgłoszenia osobiste z dokumentami od godz. 8 — 14. K 24-0

KSIĘGOWYCH oraz KIEROWNIKA ODDZ. FINANSÓW zatrudni natychmiast DYREKCJA OKRĘGOWA P.K.S. w Olsztynie. Zgłoszenia przyjmuje Oddz. Kadr przy ul. Partyzantów 79. K 132-1

»TRI« — płyn do czyszczenia plam jedyny i niezastąpiony środek w każdym gospodarstwie domowym

Żądajcie we wszystkich sklepach

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

BIURO TERENOWE w BIAŁYMSTOKU K 99-0

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

HANDLOWE

Płyty gramofonowe — radzieckie nabywać można w księgarni radzieckiej, Olsztyn, 1 Maja 25. K 131-0

ZGUBY

Zagubiono dowód przydziału mieszkaniowego nazwisko Sobianek Teodozja, Olsztyn, Grażyny 1. 1864-1

W dniu 1.II.1951 r. zginął pies rasy bernard wabi się „Baca". Odprowadzić proszę za wynagrodzeniem Częstochowa, Wolności 62 m. 3 lub wskazać miejsce pobytu. 2233-1

Zagubiono książeczkę wojskową RKU Białystok na nazwisko Czakwin Konstanty, Białystok, Monopolowa 6. 1633-1

Zgubiono legitymację szkolną LAH nr 86 na nazwisko Krzyszton Bożena zamieszkała Białystok. 1634-1

Dnia 2 lutego br. pozostawiono teczkę z rachunkami w składzie aptecznym Plac Daszyńskiego, Częstochowa. Zwrócić za wynagrodzeniem na adres opiewający na rachunkach. 2234-1

Zagubiono legitymację służbową nr 301, wyd. Inspektorat Szkolny Olsztyn oraz legitymację związkową nr 20677 na nazwisko Mesojed Irena. 1863-1

Skradziono legitymację PKP Nr. 144933, bilet okresowy Nr. 097741 na nazwisko Wyszyńska Halina — Strabla, gm. Wyszki. 1632-1

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie tożsamości — Stelmaszek Wacław, Litwinki, pow. Sokółka. 96-1

Zagubiono portfel z dowodami na nazwisko Śmiechowski Józef z Jedlińska koło Radomia. 74-1

Skradziono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa na nazwisko Osadnik Władysław. 2225-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej — Częstochowa wydana na nazwisko Caban Stanisław. 2224-1

PENICYLINA

Aleksander Jackiewicz

39)

— Chodzi o filtr, którego Kotowicz nie chciał wydać z magazynu, ponieważ, jak twierdzi, jest przeznaczony dla działu galenowego. Stefan powstrzymał się od krytyki Kotowicza, technik był nieobecny, wraz z Piątkiem udał się do Warszawy.

— Filtr możecie wziąć — odparł Seyda — już na zebraniu mówiłem: uruchamiać co się najprędzej da. W przyszłym tygodniu nadejdą nowe filtry, dział galenowy przed dziesięciu dniami nie będzie ich potrzebował.

Drugą sprawą, która leżała na sercu Wieczorka były podesty. Firma, która miała je dostarczyć, zwlekała od miesiąca, a ostatnio zawiadomiła Piaski, że nie wykona ich przed upływem maja. — Tymczasem przynajmniej jeden podest jest nam niezbędny, w ciągu pięciu dni... — mówił Stefan.

Seyda uśmiechnął się.

— Więc niech go wasza brygada wykona. Jesteście zdolni do trudniejszych prac. Przyglądałem się robocie zespołu. Podciągajcie się, może niedługo staną przed wami zadania, o których się nikomu nie śniło.

I znów, jak wówczas na zebraniu załogi, po słowach Seydy Wieczorek poczuł nagle szacunek dla tego człowieka. Zapomniał o urazach. Oczy mu zabłysły.

— Tak jest — powiedział.

Żebyś był z nami, żebyś był nasz, góry byśmy razem walili i na nowo stawiali — myślał Stefan. Ale tego Seyda nie powinien był usłyszeć.

IV.

Antoni już którąś niedzielę z rzędu spędza w Wyszogrodzie. Do wiosny przyjeżdżał tu rzadziej: raz, najwyżej dwa w miesiącu i to tylko wówczas, gdy przywoził ocet. Teraz zaś zjawia się co tydzień, w charakterze prywatnym.

Jest kwietniowe popołudnie. Miasteczko prawie puste, sklepy zamknięte. Brzydkie stare domki toną w niedzielnej nudzie.

Antoni przybył tu już przed obiadem, ale dotąd nie odwiedził Piórkowskiej, chociaż zwykle udaje się do niej od razu po przyjeździe i pozostaje do wieczora.

Godziny mijają, Antoni już kilka razy okrążył wyludniony rynek, raz nawet wszedł w wąską uliczkę, przy której mieszka wdowa. Lecz zawrócił. Zjadł obiad w małej, mrocznej restauracji, chociaż wiedział, że wdowa czeka na niego z obiadem. Później nie wiadomo po co wszedł do remizy strażackiej stojącej nad Wisłą. Odbywało się tam jakieś zebranie. Antoni nie rozumiał mówców, ani jedno słowo nie dotarło do jego świadomości.

Opuścił remizę i stanął nad urwiskiem, pokrytym młodą, bujną zielenią. U stóp urwiska szeroko płynęła Wisła, za rzeką rozciągał się płaski kraj. Opuścił się po zboczu i stanął na samym brzegu. Wiał chłodny, zachodni wiatr, drobne fale pluskały o brzeg. Górą niosły się chmury nabrzmiałe deszczem, ale deszcz nie padał.

Jakże jej powiedzieć? „Kocham panią i chcę się z panią ożenić"... A jeśli znów będzie jak z Kulanką? No, nie zupełnie tak, Piórkowska nie ma nikogo prócz niego. Antoni wie o tym dobrze. Zna ją już blisko rok i nikogo nigdy w jej domu nie spotkał, prócz przygodnych przyjezdnych, którzy spali w gościnnym pokoju jedną lub dwie noce. A jeśli Piórkowska zaśmieje się i powie: „Co też panu do głowy przyszło?..." Czy może w ten sposób powiedzieć? Oczywiście. Ma w sobie jakąś przekorną godność. Często powtarza, że nikogo nie potrzebuje, ani miłości, ani przyjaźni, że jest nawet zadowolona ze swej samodzielności.

Suchy dobrze wie co jej dyktuje, aby tak mówić. Ruda od trumien — i każdy w Wyszogrodzie wie o kogo chodzi i każdy słysząc to przezwisko zaczyna się śmiać. Nikt już nie staluje w jej warsztacie sprzętów codziennego użytku, w obawie, aby broń Boże ktoś im nie wytknął, że jedzą przy stole, lub śpią na łóżkach od Piórkowskiej.

Zimą umarł dziadek niedołęga, który pomagał jej w robocie. Teraz pozostała sama jak palec, żaden pomocnik nie chce zgodzić się do niej do pracy, aby inni go nie wyśmiali. W domu Piórkowskiej jest coraz biedniej. Antoni za każdym swoim przyjazdem to zauważa.

Świat miasteczka sprzysiągł się przeciwko niej, miasteczka, jakich Antoni zna setki, tysiące — wszystkie są podobne do siebie, jeśli chodzi o sprawy przesądów, plotek, małpiej złośliwości.

I oto już przed miesiącem Antoni postanowił ją stąd wyrwać. Pomóc jej w likwidacji podupadającego warsztatu, zawieźć ją wraz z synem do Piasków, ożenić się z nią.

„Niech pani rzuci to wszystko, zapomni o Wyszogrodzie. U nas w Piaskach ludzie są inni. Ludzie z Piasków nie gorszą się tak łatwo. Sami pochodzą z najuboższych, ich dziadowie, a nawet ojcowie chwytali się różnych zawodów, byli wędrownymi handlarzami starzyzną i grajkami, śmieciarzami, czym pani chce. Ich dzieci i wnuki zakosztowały ciężkiej pracy przy wyrobie kleju kostnego lub organopreparatów. Całe lata pracowali w nieznośnym smrodzie, w duszących gazach, sortowali cuchnące kości, wątroby, śledziony. Nasi ludzie nie gorszą się żadną pracą". — Tak jej powie. Ale co jej poza tym da? Zarabia marnie, jest zaliczony do grupy tzw. niewykwalifikowanych robotników: rozwozi ocet, pomaga Gwoździkiewiczowi przy murarce, dogląda białych myszek, królików i świnek morskich na dziale kontroli. Z tej pracy, z tych zarobków trudno wyżywić rodzinę. Antoni już nieraz postanawiał pomówić z Wieczorkiem lub Zagórnym, z Piątkiem, a może z samym naczelnym. Rozmówić, zapytać, czy nie potrzebowaliby kogoś do prowadzenia warsztatów stolarskich. Anna ma świadectwo majsterskie, zna się na robocie. Lecz za każdym razem, gdy już, już miał zacząć rozmowę, coś go powstrzymywało. Tak jakoś zeszło do dziś, nic nie zostało załatwione, ani postanowione.

Słońce zachodzi, zaczerwieniły się szczeliny między chmurami. Wiatr ucichł. Szerokie wody rzeki leniwie płyną na północ. Przyjemnie tak patrzeć na wędrówkę tych wód, stojąc samemu w miejscu. Niech sobie płyną, niech zobaczą szeroki świat: Gdańsk, morze, niech opłyną brzegi Niemiec, Francji, niech dotrą do Hiszpanii, Antoni im już nie zazdrości. Ucichła w nim pasja wędrowca.

Antoni pochylił się nad wodą. Ujrzał swoją twarz rozdrobnioną na dziesiątki twarzy. Zaśmiał się. Otoczyły go te twarze, trójkątne, trochę nieforemne, ze śpiczastymi wąsikami, z tragicznie, a może tylko drwiąco uniesionymi brwiami, z czubem niesfornych, sterczących od niedawnego wiatru włosów na głowie. I wydało mu się, że się Cyrkowcy mnożą, mnożą gwałtownie. Napełniło go to nieoczekiwaną radością. Śmieją się do niego jego własne nieodrodne cząstki. Wołał do nich, pozdrawiał je. Jak się macie chłopaki. Aż raptem ścierpł. O niech to... Tylu na raz. Odstukać... Ale nie miał pod ręką suchego drzewa. Więc splunął trzy razy na wszelki wypadek.

Przyszedł do niej, gdy było już ciemno. Przyszedł niczego nie postanowiwszy, więc był zły na siebie, że niepotrzebnie zmarnował cały dzień.

Sama mu otworzyła, wprowadziła do pokoju ze świętym Antonim i wyszywanymi poduszkami. Sztywno usiadł przy stole, obciągnął fałdy niedzielnego garnituru, który w ciągu ostatniego roku już mocno się podniszczył. Anna usiadła naprzeciw. Była ubrana starannie, miała na sobie zieloną suknię, trochę już spłowiałą, ale uszytą zgrabnie. Rude włosy układały się w łagodne fale. Usta pełne i wilgotne były lekko podmalowane. Dopiero w tej chwili sobie uświadomił, że zawsze na jego przyjazd karminuje wargi i ubiera się odświętnie. Gdy się zjawia znienacka, Anna jest zwykle w starej kretonowej sukience i włosy ma zwyczajnie spięte z tyłu głowy.

Rozmowa nie kleiła się. Anna pytała dlaczego przybył dziś tak późno. Coś tam zełgał. Pytała czy jest głodny. Odparł, że nie. Z kolei spytał o Maćka jej syna. Odpowiedziała, że poszedł na ryby.

(d. c. n.).

Przykład gospodarstw uspołecznionych

Zeszłoroczne osiągnięcia rolnictwa olsztyńskiego bazą nowych sukcesów

(czo) Drugi rok planu 6-letniego stawia przed rolnictwem nowe poważne zadania dalszego zwiększenia powierzchni zbiorów w stosunku do roku ubiegłego. Osiągnięcia rolnictwa w 1950 r. wskazują, że posiada ono poważne jeszcze możliwości i rezerwy, których pełna mobilizacja i umiejętne wykorzystanie przy uwzględnieniu doświadczeń z r. ub. pozwoli je nie tylko wykonać, ale i przekroczyć tegoroczny plan produkcyjny. Bazą do tego będą wyniki i doświadczenia roku ub. — pierwszego roku planu 6-letniego.

Plan rolnictwa w woj. olsztyńskim zarówno na odcinku produkcji roślinnej jak i hodowlanej został w roku 1950 wykonany z nadwyżką. Ogólna powierzchnia upraw zbóż kłosowych w porównaniu do r. 1949 wzrosła o 7,6 proc. uprawy ziemniaków o 9 proc. Pocieszającym zwłaszcza faktem — obok wzrostu poszczególnych upraw — jest tendencja intensyfikacji produkcji, co wyraziło się zwiększonym zużyciem nawozów sztucznych np. azotowych 180 proc. w stosunku do r. 1949 fosforowych 192, potasowych — 183.

Analizując wydajność z 1 ha przekroczyliśmy w r. 1950 osiągniętą w r. 1949 w życie 8,4, ziemniakach 5,6, a mieszankach zbożowych 35 proc. Ogólnie jednak stwierdzić można, iż wydajność z 1 ha w naszym województwie jest jeszcze stosunkowo niska, co głównie należy kłaść na karb minimalnego zużycia nawozów sztucznych w gospodarstwach indywidualnych.

ROZWÓJ PGR

Państwowe Gospodarstwa Rolne zajmujące 19,5 proc. gruntów ornych całego województwa, cechuje znacznie większa niż w gospodarstwach indywidualnych wydajność z ha, silna mechanizacja, racjonalne zużycie nawozów. I tak np. w r. 1950 wydajność z 1 ha w PGR-ach wynosiła dla pszenicy ozimej 10,7 w porównaniu do 10,4, w gospodarce indywidualnej żyto 11,7 w porównaniu do 11, ziemniaki 124 w porównaniu do 121. Plan zbioru zbóż kłosowych przekroczył zbiory z r. 1949 o 41 proc. a zbiory ziemniaków o 64. Znacznie zwiększył się również stan pogłowia. w PGR-ach w porównaniu do r. 1949. I tak jeżeli chodzi o konie wzrost nastąpił o 24 proc., bydła 49,1, trzody chlewnej o 53.

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE

Rok 1950 był rokiem wielkiego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi olsztyńskiej. Wiele spółdzielni produkcyjnych osiągnęło poważne rezultaty gospodarcze, znacznie lepsze aniżeli gospodarstwa indywidualne w wielu wypadkach wyższe o 30 proc. Np. pszenicy 20 kw. z 1 ha, żyta powyżej 20 kw., ziemniaków i buraków cukrowych 200.

Decydującą rolę w tych osiągnięciach odegrały Państwowe Ośrodki Maszynowe. POM-y wykonały ponad 20 tys. ha orki średniej, dzięki ich pomocy spółdzielnie produkcyjne wykonały wcześniej i lepiej wszelkie prace. I tak np. siewy jesienne wykonały w 105 proc., kończąc je na 10 dni wcześniej niż gospodarstwa chłopskie, które swoje plany zasiewów jesiennych wykonały tylko w 94 proc. Również akcję wykopków zakończyły spółdzielnie na 10 dni wcześniej od gospodarstw chłopskich.

Te poważne przemiany, jakie dokonały się w r. 1950 na wsi olsztyńskiej, poważne osiągnięcia polityczne jak i gospodarcze stanowić będą bazę dla dalszej pracy na tym odcinku, a analiza osiągnięć i braków r. 1950 stanowić będzie cenny materiał dla pełnego wykonania zadań planu, jakie stoją przed nami w roku bieżącym, w drugim roku planu 6-letniego.

II konferencja nauczycieli TPD
wskazała nowe metody pracy

(an). — W świetlicy ZMP-owskiej Liceum Pedagogicznego TPD w Olsztynie, odbyła się 2-dniowa konferencja pedagogiczna. W konferencji wzięli udział dyrektorzy i ich zastępcy, kierownicy szkół, przedstawiciele Podst. Org. Part. i Zakładowych Organizacji Zawodowych, Komitetów Rodzicielskich, ZMP i ZHP ze szkół TPD-owskich, celem konferencji było zanalizowanie dotychczasowych wyników wychowania.

Na chwilę przed rozpoczęciem obrad na salę przybyła delegacja szkoły ćwiczeń TPD w Olsztynie, wręczając Prezydium konferencji kwiaty. W imieniu wszystkich dzieci oświadczyła:

„Zobowiązujemy się w naszej pracy szkolnej zdobywać coraz lepsze wyniki, by stanąć w zaszczytnym szeregu tych, co realizują wielki Plan 6-letni, budują lepsze jutro".

Porządek dzienny wypełniły 3 odczyty. Jeden z nich wygłoszony przez wizytatora zarządu głównego TPD ob. Janusa na temat „Aktualne zagadnienia wychowawcze szkół TPD". Mówca wskazał między innymi, iż w obecnym stanie organizacyjnym szkoły TPD przodują jako placówki wychowujące młodzież w oparciu o światopogląd materializmu dialektycznego.

Ponadto wygłoszono referat „O świetlicach przyszkolnych" ob. Balbrechta, a w drugim dniu obrad tematem dyskusji był referat pt. „Walka o wyniki nauczania" wygłoszony przez wizytatora szkolnego Zarządu Głównego TPD ob. Jędruszko.

Konferencja przyniosła dodatnie wyniki uzbrajając zebranych w nowe metody i wskazała jakimi środkami skutecznie zapobiegać dywersyjnej robocie, jaką usiłują prowadzić czynniki reakcyjne na terenie TPD.

Z miesiąca na miesiąc
odwlekają wysyłkę mebli

(Kor. wł.).

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostródzie zamówiło 27.XII 1949 roku dla biblioteki miejskiej meble w Spółdzielni Pracy „Galanteria Drzewna" w Olsztynie, wpłacając zaliczkowo 50.000 zł. Spółdzielnia ta złożyła na piśmie zobowiązanie wykonania zamówienia do 20.I. 1950 r. Terminu tego jednak nie dotrzymano, natomiast Spółdzielnia wystawiła ponowne zobowiązanie dostarczenia mebli do dnia 10 czerwca ub. r. i... znowu terminu nie dotrzymała.

Na skutek ciągłych interwencji pisemnych i ustnych, zapewniono kierowniczkę biblioteki po raz trzeci na piśmie, że meble będą gotowe na 28 grudnia ub. r.

Wreszcie 24 ub. m. powiadomiono M. R. N., że wysłano 5 stolików specjalnym wagonem Nr. 0129318. Należy przypuszczać, że wagon wraz z ładunkiem po drodze zaginął, ponieważ do dnia dzisiejszego ani stolików, ani pozostałych mebli nie otrzymano.

Chcielibyśmy się nareszcie dowiedzieć, z kim i z czym mamy do czynienia: czy z lekceważeniem zamówienia MRN, czy też po prostu z biurokratycznym podejściem wymienionej spółdzielni.

Kor. ter. (wuzet).

Przedsprzedaż biletów na »Pierwszy start«

(czo) Celem udogodnienia publiczności, a zwłaszcza jak najszerszym rzeszom naszej młodzieży obejrzenia pięknego filmu młodzieżowego produkcji polskiej pt. „Pierwszy start" Okręgowy Zarząd Kin wprowadził ulgową przedsprzedaż biletów. Bilety na dzień następny nabywać można w kasie kina „Polonia" w godz. 10—12 na listy zbiorcze. Cena pojedynczego biletu, przy zamówieniu co najmniej 50 sztuk, wynosi 90 gr.

Po cichutku, ale skutecznie działa Państw. Inspekcja Handlowa
biorąc w obronę człowieka pracy

(an). — Od szeregu miesięcy istnieje i działa w naszym województwie Państwowa Inspekcja Handlowa, której siedziba mieści się przy ul. Stalina 26. Zadaniem tej instytucji jest kontrolowanie systemu zaopatrywania klasy pracującej w różne artykuły, jak: wyroby przemysłowe, artykuły spożywcze itp. Przede wszystkim ma ona jednak na celu obronę interesów kupujących przed niesumiennością poszczególnych sprzedawców i poprawę niedociągnięć działającej sieci dystrybucyjnej.

Dlatego też wszelkie niezdrowe objawy, jak np. wykupywanie różnych artykułów przez „znajomych", uprawianie handlu łańcuszkowego, oszukiwanie na wadze itp. ścigane jest przez organa Inspekcji.

Jako organ Min. Handlu Wewnętrznego Państw. Inspekcja Handlowa jest ściśle związana z handlem uspołecznionym. Zna dokładnie przepisy handlowe i dąży, ażeby przepisy te były dokładnie wykonywane. Ponieważ jednak poszczególni pracownicy handlu uspołecznionego starają się czasem działać na szkodę kupującego, PIH dąży do nawiązania ścisłego kontaktu z kupującymi.

Dlatego też wszelkie zażalenia i uwagi dotyczące sklepów handlu uspołecznionego, należy kierować pod adresem wspomnianej inspekcji, czy to na piśmie, czy też osobiście, przy czym gwarantuje się, iż każda skarga będzie dokładnie i wszechstronnie zbadana.

Dowodem tego jest chociażby wynik pracy Inspekcji za jeden tylko miesiąc grudzień r. ub. W tym miesiącu funkcjonariusze Inspekcji Handlowej dokonali 175 inspekcji w terenie, przy czym w 10 wypadkach fakty były tak dalece szkodliwe, że natychmiast skierowano sprawy do prokuratora. W 19 wypadkach wystosowano wnioski do odpowiednich instytucji o ukaranie winnych w drodze służbowej. W 4 wypadkach wdrożono w stosunku do niesumiennych funkcjonariuszy handlowych postępowanie karno - administracyjne, a w szeregu innych wypadków zastosowano inne sankcje.

Na uwagę również zasługuje, iż w wyniku wspomnianych inspekcji i zażaleń otrzymanych od poszczególnych klientów wystosowano pod adresem placówek handlu uspołecznionego 185 wniosków, domagających się usprawnienia względnie usunięcie zauważonych niedomagań i braków.

Jak więc widzimy, działalność państwowej Inspekcji Handlowej mająca na celu dobro odbiorcy, dąży również do tego, ażeby podnieść na wyższy poziom styl pracy handlu uspołecznionego. Doprowadzi to w rezultacie do zdecydowanej poprawy, która przyniesie dobroczynne skutki zarówno dla licznych mas odbiorców, jak i dla sieci dystrybucyjnej.

Powiatowy Dom Kultury w Nowym Mieście

(Korespondencja własna)

Staraniem PPRN powstał ostatnio w Nowym Mieście Komitet Budowy Domu Kultury. Koszty budowy DK wyniosą mniej więcej ok. 900.000 zł. Całokształtem pracy będzie koordynował PKBSK, niemniej jednak powyższą akcją winno się zainteresować całe społeczeństwo.

Przykładem może tu służyć koło ZMP przy Spółdz. Spożywców, które postanowiło ofiarować na ten cel 5 proc. od miesięcznych poborów. Architekt powiatowy, ob. Nikodem Witta, zobowiązał się wykonać bezinteresownie plany techniczne.

Kor. ter. Murawska

Naszym ZDANIEM
Oddział »D«

(a) Dotychczas na terenie naszego województwa nie było w żadnym ze szpitali oddziału dla chorób skórno-wenerycznych. A sprawa ta jest bardzo aktualna. Jak bowiem praktyka wykazuje, mamy ok. 30 wypadków miesięcznie, które wymagają dłuższego pobytu w szpitalu w celu należytego przeprowadzenia czy to badań, czy też postawienia diagnozy. Chodzi tu o wszelkiego rodzaju choroby uczuleniowe, alergiczne, choroby skóry, i wreszcie choroby weneryczne. Dotychczasowa praktyka w tym kierunku obfituje w tego rodzaju wypadki, iż chorzy kierowani są do Akademii Lekarskiej w Gdańsku, względnie do zakładów leczniczych w Warszawie. Przepełnienie, jakie daje się odczuwać zarówno w Gdańsku jak i w Warszawie, zmusza do odsyłania przyjezdnych z powrotem, co oczywiście bardzo ujemnie wpływa zarówno na samopoczucie chorego, jak też i na tok leczenia.

Dlatego też oddział dermatologiczny, przeznaczony dla chorób skórno-wenerycznych, powinien jak najszybciej powstać w Olsztynie. Okazja nadarza się pomyślna, ponieważ w związku z przeniesieniem oddziału zakaźnego do Barczewa zwolni się budynek, w którym powinien znaleźć pomieszczenie wspomniany oddział dermatologiczny. Mamy obecnie w Olsztynie lekarzy-specjalistów, którzy gwarantują postawienie lecznictwa na tym oddziale na należytym poziomie. Sprawa ta powinna być jak najszybciej zrealizowana. Będzie to miało również dalsze znaczenie, ponieważ oddział dermatologiczny w Olsztynie stać się może w przyszłości przykładowym terenem praktyki dla lekarzy z innych miast naszego województwa.

Nowe mieszkania i łaźnie
otrzymają kolejarze olsztyńscy

(an). — Drugi rok Planu 6-letniego na odcinku kolejnictwa przewiduje szereg bardzo istotnych inwestycji. Inwestycje te idą w dwu kierunkach: podniesienia sprawności urządzeń kolejowych i w kierunku polepszenia warunków mieszkalnych, zdrowotnych i socjalnych.

Na czoło wysuwa się budownictwo mieszkaniowe dla pracowników kolejowych. W samym Olsztynie w rb. przybędzie 40 nowych izb mieszkalnych, a niezależnie od tego w innych punktach naszego województwa przewiduje się również budowę mieszkań.

Tak np. w miejscowości **Klewki** stanie nowy budynek, z 10 mieszkaniami, a w **Szczytnie** do użytku kolejarzy oddanych zostanie 12 izb mieszkalnych. Jednocześnie zaznaczyć trzeba iż duże stosunkowo sumy przeznaczone zostały w rb. na budownictwo sanitarne. Pomijając fakt wybudowania szpitala kolejowego, który w chwili obecnej jest już gotów w stanie surowym, a w ciągu tego roku zostanie oddany do użytku, przewiduje się jeszcze szereg innych budów o charakterze sanitarnym.

Tak np. wybudowane zostaną nowe przychodnie kolejowe i ambulatoria lekarskie, a m. in. w **Ostródzie** i **Barczewie.** Na uwagę zasługuje również projekt wybudowania własnego domu, na pomieszczenie żłobka kolejowego. Powstanie on w Olsztynie przy ul. Kołobrzeskiej.

Duże sumy przewidziane zostały w budżecie DOKP na bezpieczeństwo i higienę pracy. Odnośne pozycje przewidują zakup ubrań ochronnych, wykonanie instalacji zabezpieczających i podnoszących higienę, a m. in. przewiduje się budowę łaźni ruchomej. W tym celu zorganizowany zostanie specjalny pociąg przystosowany do celów kąpielowych, który będzie docierał do miejsc, gdzie nie ma odpowiednich warunków kąpielowych.

Mistrzostwa bojerowe odbędą się w Giżycku

(czo) W dniach od 20 do 25 lutego br. odbędą się w Giżycku bojerowe mistrzostwa Polski z udziałem żeglarzy lodowych z całej Polski.

W chwili obecnej w giżyckim Centralnym Ośrodku Szkoleniowym Ligi Morskiej odbywają się kursy szkoleniowe, teoretyczne i praktyczne. Korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych (powłoka lodowa na szlaku bojerowym ma 20 cm. grubości), prowadzone są intensywne treningi. Program szkoleniowy przewiduje trzy kursy dwa dla przodowników Ligi Morskiej i jeden dla młodzieży akademickiej.

W związku ze spodziewaną dużą ilością startujących zawodników oraz gości i widzów nie tylko z terenu woj. olsztyńskiego, ale z całego kraju, baza giżycka czyni już odpowiednie przygotowania.

Biblioteka młodzieżowa już czynna

(a) W lokalu przy ul. Pieniężnego 15 otwarta została, jako jedna z Filii Centralnej Biblioteki Miejskiej, specjalna bilioteka młodzieżowa, czynna codziennie od godz. 12—18.

Frekwencja pierwszych dni działalności biblioteki wskazuje, że nowa placówka cieszy się dużym zainteresowaniem młodzieży.

Szereg nowych spółdzielni
da pracę inwalidom

(an). — Zakrojona na szeroką skalę akcja zatrudnienia inwalidów rozwija się systematycznie. Wykonując nakreślony plan na rb. powstaną w Działdowie, Szczytnie i Węgorzewie 3 nowe spółdzielnie inwalidzkie, które dostarczą pracy inwalidom wojennym, i cywilnym. Będą to zakłady wielobranżowe w zależności od potrzeb i warunków miejscowych. Ponadto w **Lidzbarku** istniejąca już spółdzielnia przekształcona będzie na duży ośrodek szkolenia inwalidów w branżach szewskiej, krawieckiej, introligatorskiej i szczotkarskiej. Należy zaznaczyć, że fach szczotkarski z powodzeniem wykonują inwalidzi ociemniali.

Dzięki temu wszyscy inwalidzi nadający się do wykonywania tej, czy innej pracy, będą mieli możność zarobkowania. W **Morągu** przewiduje się uruchomienie działu szewskiego z własnym punktem sprzedaży, a w **Olsztynie** rozbudowany zostanie dział krawiecki, który zatrudni wszystkie wdowy i sieroty po poległych bojownikach o wolność i demokrację.

Dziwna gospodarka GS w Drygałach

Drygały. — Mieszkańcy gm. Drygały narzekają na dziwną gospodarkę GS Samopomoc Chłopska i na jej stałe niedociągnięcia i niedomagania. Jeśli przywiozą materiał, lub konfekcję, wówczas w spółdzielni odbywa się po prostu walka. W spółdzielni tej istnieje kumoterstwo, jak stwierdziła na zebraniu załogi tartaku ob. Janina Nędzarska, podając konkretne fakty.

Brak jest również artykułów pierwszej potrzeby. Makaron, kasza, kaszka, płatki owsiane — są to artykuły nieuchwytne. Cukier wydaje się obecnie po kilka kilo dziennie ale tylko rano. W jaki sposób ma się zaopatrzyć świat pracy? A przecież w Piszu czy Ełku wszystko można dostać.

Uważam, że kompetentne czynniki zainteresują się bliżej spółdzielnią w Drygałach.

Kor. ter. „jur"

Nowe zmiany w rozkładzie MZK

(an) W celu ułatwienia mieszkańcom Kol. Mazurskiej korzystania z komunikacji miejskiej, zwłaszcza w godzinach udawania się do pracy, MZK uruchomiły trolleybusy już od godz. 5.30 rano. Kursują one z Kol. Mazurskiej do placu Roosevelta. Na linii Kol. Mazurska — Wadąg normalnie kursują 2 autobusy, a trzeci tylko na odcinku Kol. Mazurska — Ratusz.

W wypadku, kiedy z powodu gołoledzi czy innych przyczyn autobus PKS-u opóźnia swoje przybycie do Olsztyna, a w związku z tym spóźnia się również z przybyciem na Kol. Mazurską, uruchamiana jest specjalna ciężarówka, przystosowana do potrzeb przewozu ludzi, która kursuje wówczas na linii Kol. Mazurska — Wadąg.

Trzecie kino w Olsztynie
otrzyma nazwę »Awangarda«

(czo). — Zgodnie z naszą zapowiedzią podajemy dzisiaj wyniki konkursu - ankiety, zorganizowanego przez Redakcję naszego pisma i Zarząd Woj ZMP na nazwę dla trzeciego nowego kina młodzieżowego w Olsztynie.

Ogółem Czytelnicy nasi nadesłali 2.772 odpowiedzi, w tym 2.766 ważnych. Ta naprawdę wielka ilość kuponów świadczy nie tylko o wielkim zainteresowaniu samym konkursem, ale i o popularności, jaką cieszy się fakt otwarcia w Olsztynie kina młodzieżowego.

Czytelnicy nasi zaproponowali łącznie 142 różne nazwy. Najwięcej głosów — 384 — otrzymała „Awangarda". Tak więc, zgodnie z regulaminem naszej ankiety brzmieć będzie nazwa nowego kina.

Dla informacji naszych Czytelników podajemy, że trzema kolejnymi nazwami, jakie poza Awangardą uzyskały największą ilość głosów, były **„Młoda Gwardia", „Zetempowiec"** i **„Komsomolec".**

Nagrody wymienione w numerze wczorajszym przyznane zostaną drogą losowania spośród 384 kuponów, które proponowały nazwę „Awangarda"

Wyniki losowania podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Dzisiaj zdradzić możemy tajemnicę, że wszyscy uczestnicy naszego konkursu mieszkający w Olsztynie oraz ci spośród zamieszkałych na prowincji, którzy zechcą wziąć udział w specjalnym seansie, na którym oficjalnie podane zostaną wyniki naszego konkursu, zaproszeni zostaną do kina „Awangarda".

W jednej rundzie

(czo) Celem podniesienia poziomu ideologicznego pięściarzy olsztyńskich OlOZB rozpoczął systematyczne szkolenie. Tematem szkolenia w b. miesiącu będą pogadanki o ratyfikacji granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie oraz o zniesieniu tymczasowej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

Wszyscy pięściarze winni posiadać aktualne książeczki zawodnicze. Zawodnicy, którzy nie przeszli szczegółowego badania lekarskiego lub nie będą mogli wylegitymować się ważną książeczką, nie będą dopuszczeni do walki i punkty oddadzą walkowerem.

*

Baza Sportów Wodnych prowadzi aktywną działalność. Obecnie trwa dwu i półmiesięczny kurs żeglarski, na który uczęszcza 70 osób. Wykłady odbywają się 2 razy tygodniowo, a wszyscy absolwenci z chwilą otwarcia sezonu odbędą praktykę na wodzie.

*

(jp) Przy WKKP powstało nowe koło sportowe ZS Ogniwo, które liczy już 22 osoby, w tym 6 kobiet. Koło posiada sekcje piłki nożnej, siatkowej i koszykowej, tenisa stołowego i ziemnego, strzelecką, pływacką i sportów zimowych. Rozegrano już kilka spotkań towarzyskich w siatkówce, koszykówce i tenisie stołowym. Na zebraniu organizacyjnym członkowie nowego koła postanowili wezwać do współzawodnictwa w zdobywaniu SPO wszystkie koła sportowe przy WKKF na terenie kraju.

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr im. St. Jaracza — „Niespokojna starość" L. Rachmanowa, godz. 19.30.

KINA

„Odrodzenie" — „Pan Chabetin odchodzi" prod. czeskiej godz. 16,30 i 19.

„Polonia" — „Pierwszy start" prod. polskiej godz 17 i 19,30.

Apteka dyżurna — Społeczna, nr. 2, Stare Miasto 2.

Pogotowie Ratunkowe PCK, Ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

2-B-10235

O wszystkim po trochu

Dziatwa ze szkoły Nr 5 w Olsztynie zebrała na pomoc **dzieciom koreańskim** 147 sztuk odzieży oraz kwotę 49.35 zł. (an)

*

Centralna Poradnia Przeciwgruźlicza zamierza uruchomić **specjalne pre wentorium** dla chorych, przybywających z prowincji, a wymagających kilkakrotnych wizyt u lekarzy. (an)

W r. b. Olsztyn otrzyma **bezpośrednie połączenie** kolejowe z Braniewem. Na trasie Olsztyn — Pieniężno pociągi ruszą już w marcu br. (an)

*

Do Olsztyna przybył już jeden z 3 **wozów tramwajowych** ze Słupska i ochrzczony numerem 10 rozpoczął służbę na linii Ratusz — Stadion. (an)

*

W Drogerii MHD przy ul. Stalina w Olsztynie można już nabywać **zioła lecznicze** we wszystkich gatunkach.

*

2 fotele dentystyczne na 3 lekarzy to za mało — mówią dentyści w Ostródzie i **proszą** ZLP o **przydzielenie jeszcze jednego fotela.** (kr).

Nie zawiodły kobiety
aktywistki działdowskiego ZSCh

Pomimo dużego mrozu i sporej odległości od stacji, kobiety z Kiełpin i spółdzielni produkcyjnej w Wilamowie, stawiły się w komplecie na konferencji aktywu ZSCh w Działdowie, na której było obecnych 111 delegatek z terenu. Po złożeniu sprawozdań instruktorka Jasińska zreferowała wytyczne w sprawie oddłużenia wsi, dokładnie omawiając poszczególne punkty instrukcji.

Należy stwierdzić, że dyskusja była bardzo ożywiona. Wysunięto szereg konkretnych wniosków z niedociągnięć i osiągnięć poszczególnych kół.

Na zakończenie kobiety podjęły zobowiązania produkcyjne z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, oraz inne pod hasłem „Walki z Analfabetyzmem".

Kor. ter. Subt.

Mistrzostwa okręgu w boksie

(czo) Zgodnie z opracowanym przez GKKF ramowym planem rozgrywek pięściarskich o drużynowe mistrzostwa okręgu, mistrzostwa olsztyńskie rozpoczną się **w dniu 11 bm.**

Wszystkie kluby, które chcą wziąć w nich udział, winny dokonać zgłoszeń sekcji najpóźniej w dniu dzisiejszym do OZB. Zgłoszenia nadesłane po terminie nie będą honorowane, a drużyna nie zostanie dopuszczona do mistrzostw. Losowanie rozgrywek nastąpi jutro o godz. 18 w lokalu OZB. W rozgrywkach obowiązywać będą wszystkich 10 kategorii.

Przez sport do zdrowia